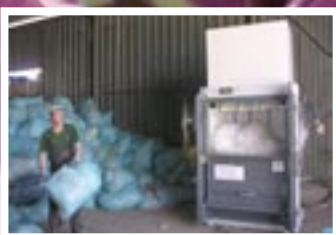




Pamiętaliśmy... - str.3



Nowe przedszkola - str.4



Inwestycje - str. 5



Ze Swarzędza do Pekinu - str. 8



[www.biblioteka.swarzedz.pl](http://www.biblioteka.swarzedz.pl) - str. 10



Wspomnienie o Januszu Kamińskim - str.14 i 15



Przyjaciele Wierzenicy - str. 17



Swarzędz w Amazonii - str.18





## Wirtualne Muzeum Mebli - zaprasza bez biletów, całą dobę

Na [www.swarzedz.pl](http://www.swarzedz.pl) otwaliśmy przed Państwem drzwi do Wirtualnego Muzeum Mebli - internetowego portalu poświęconego historii meblarstwa.

Zawiera on takie działy jak historia mebli, współczesne wzornictwo meblowe, rodzaje mebli, narzędzia, maszyny stolarskie od historii do współczesności, materiały do produkcji mebli i historia swarzędzkich tradycji meblarskich. Do muzeum można wejść zawsze wybierając adres <http://meble.swarzedz.pl/>

Zapraszamy!

M. W.



## Pamiętaliśmy...

**3 maja** na Rynku w Swarzędzu, przy tablicy upamiętniającej Bohaterów Poległych za Wolność i Ojczyznę o godz. 12 przedstawiciele władz gminy, młodzież i kombatanci w towarzystwie pocztów sztandarowych złożyli wiązanki kwiatów. W tym samym miejscu w południe **8 maja** z okazji Dnia Zwycięstwa odbyła się uroczystość upamiętniająca zakończenie II wojny światowej. Przedstawiciele władz gminy, kombatantów, organizacji społecznych i młodzież, w towarzystwie pocztów sztandarowych i Orkiestry Dętej złożyli kwiaty pod tablicą ku czci Bohaterów Poległych za Wolność i Ojczyznę.

MW

Fot. (3x) M. Woliński

## 90 urodziny Pana Zygmunta Kubiaka

We wtorek 29 kwietnia Pan Zygmunt Kubiak ze Swarzędza obchodził 90 urodziny. Jubilat mieszka na Os. Zygmunta III Wazy i mimo wieku zachował znakomitą kondycję. Od 30 lat jest na eme-



ryturze i żartuje sam z siebie, że gdyby takich jak on było więcej, ZUS „poszedłby z torbami”...

Pan Zygmunt urodził się w 1918 r. w Niemczech, jednak całe życie związany jest ze Swarzędzem. W 1943 został wywieziony przez Niemców do przymusowej pracy w kamieniołomie w pobliżu Norymbergi. Dobra znajomość języka niemieckiego pomogła mu przetrwać dwa lata katorżniczej pracy. Po wyzwoleniu obozu przez Amerykanów wiosną 1945 roku pierwszym transportem wrócił do Polski. Z Poznania do domu dotarł na rowerze, a spieszył się na własny, dawno umówiony ślub.

Jest z zawodu ekonomistą, po

wojnie pracował z Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu. W czasach stalinowskich - w 1950 roku na skutek intrygi i donosów został aresztowany, otrzymał nawet wyrok więzienia z zawieszeniem.

Pan Zygmunt, zawsze związany zawodowo ze spółdzielczością, przez wiele lat był ławnikiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, a społecznie udzielał się w organizacji kombatanckiej. W latach 1997 -2001 był prezesem swarzędzkiego koła Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych RP.

Pan Zygmunt Kubiak ma dwie córki, troje wnuków i czworo prawnuków.



Fot. (2x) M. Woliński

Do licznych życzeń w dniu 90 urodzin Jubilata własne, osobiste dołączyła burmistrz Swarzędza Anna Tomicka. Kosz z upominkami i kwiaty sprawiły Panu Zygmunтови przyjemność. Przy toaście wzniesionym szampnem ponownie okazało się, że Pan Zygmunt dysponuje formą, jakiej można tylko pozazdrościć...

Życzymy dużo zdrowia!

M. W.

## Nowe przedszkola

Od października 2008r. w Swarzędzu przy ul. Okrężnej 32 rozpocznie działalność nowe publiczne przedszkole. Placówka znajdować się będzie dwukondygnacyjnym budynku o powierzchni użytkowej ok. 500 m kw. Nowe przedszkole obejmie opieką 100 dzieci w wieku 3-5 lat.

Każda z czterech grup będzie dysponować przestronną salą z bezpośrednim dostępem do sanitariatów i umywalni. W budynku znajdować się będzie osobna sala przystosowana do prowadzenia zajęć dodatkowych takich jak: nauka języków obcych, gimnastyka korekcyjna, zajęcia logopedyczne, taneczne itp.

Będzie to przedszkole publiczne, prowadzone przez prywatnego operatora, dlatego też odpłatność za pobyt dziecka w przedszkolu będzie porównywalna do odpłat-



ności w przedszkolach prowadzonych przez Gminę Swarzędz.

Zainteresowanych rodziców prosimy o składanie pisemnych wniosków o przyjęcie dziecka do tej placówki w Urzędzie Miasta i Gminy w Swarzędzu, w terminie od 12 do 30 maja 2008 r.

**O przyjęciu dziecka decydować będzie kolejność zgłoszeń.**

Dodatkowe informacje można uzyskać u operatora - nr tel. 504 165 639 lub w UMiG w Swarzędzu - Referat Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych nr tel. 061 65-12-311.

(edu)

### Dyżury przedszkoli w okresie letnich ferii

01.07.2008-12.07.2008 - dyżury pełnią Przedszkole nr 4 oraz Przedszkole w Kobylnicy

14.07.2008-26.07.2008 - dyżur pełni Przedszkole nr 3

28.07.2008-9.08.2008 - dyżur pełni Przedszkole nr 2

11.08.2008-23.08.2008 - dyżur pełni Przedszkole nr 5

25.08.2008-30.08.2008 - dyżur pełni Przedszkole nr 1

### Prywatne przedszkole na os. Promykowym

1 września 2008 r. planowane jest otwarcie Prywatnego Przedszkola Językowego Montessori „Tęcza”. Przedszkole będzie się mieścić na osiedlu Promykowym,

przy ul. Księżycowej 14b. Znajdzie w nim miejsce ok. 25 dzieci. Przedszkole będzie dwujęzyczne (z językiem angielskim), zajęcia prowadzone będą według metodyki Montessori. Informacje można uzyskać pod numerem 668 117 789.

## Z okazji Dnia Strażaka: Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy

4 maja w Swarzędzu odbyła się uroczystość z okazji dnia Dnia Strażaka. Obchody rozpoczęły się mszą świętą o godzinie 10.00 w kościele p.w. Św. Marcina. Po mszy odbyło się poświęcenie oraz przekazanie jednostce OSP Swarzędz nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego na podwoziu MAN. Uroczystego przekazania dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Choryński.

Samochód dla OSP w Swarzęd-

zdu został zakupiony w połowie kwietnia, a do dnia uroczystości odbywały się prace przystosowujące go do potrzeb tej jednostki. Wyposażony jest w zbiornik wodny o pojemności 2500 litrów wody, zbiornik na środek pianotwórczy o pojemności 250 litrów, sprzęt do ratownictwa drogowego oraz cały zestaw sprzętu pozwalającego na prowadzenie skutecznej walki z wszelkimi pożarami. Od 5 maja samochód ten bierze już udział w działaniach ratowniczych. Zastąpił 13-letniego Stara, który został przekazany jednostce OSP Kobylnica, dysponującej do tej pory jedynie 37-letnim MAN-em.



## ... i wyróżnienia dla druhów

6 maja na terenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 2 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej

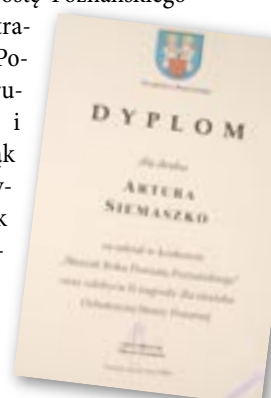
znajdującego. Wśród nich znaleźli się także strażacy z Gminy Swarzędz. Brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa otrzymał członek OSP Swarzędz Włodzimierz Święcicki, a w organizowanym corocz-



zorganizowane zostały przez Komendanta Miejskiego PSP w Poznaniu uroczystości z okazji Dnia Strażaka na szczeblu powiatowym. W uroczystościach udział brali między innymi: Starosta Poznański, Wiceprezydent Miasta Poznania, Komendant Wojewódzki PSP oraz przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego i Powiatowego Związku OSP RP. Podczas uroczystości odznaczeni zostali zasłużeni strażacy z Powiatu Po-

znajdującego nie przez Starostę Poznańskiego konkursie Strażak Powiatu Poznańskiego drugie miejsce i nagrodę z ręk Starosty otrzymał Naczelnik OSP Kobylnica Artur Siemaszko.

(S.P.)





## Powstaje swarzędzka siedziba Wydziału Komunikacji

29 kwietnia przekazany został plac budowy inwestycji pod nazwą „Adaptacja pomieszczeń w budynku przy ul. Poznańskiej 25 w Swarzędzu”. Na parterze tego budynku, będącego własnością gminy Swarzędz, nadal będzie mieścić się oddział Banku Zachodniego WBK SA, a **pierwsze piętro po adaptacji przeznaczone ma zostać na potrzeby swarzędzkiego oddziału Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu.**

Koszt inwestycji to ok. 2,5 mln zł z budżetu Swarzędza. Zakres prac adaptacyjnych obejmuje docieplenie elewacji i dachu wraz z wymianą obróbek i rynien, wymianę okien, roboty rozbiórkowe i wyburzeniowe, wykonanie ścianek działowych, remont sanitariatów i instalacji wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, ciepłej i zimnej wody, instalacji elektrycznej. W budynku zainstalowana będzie też winda.

Wykonawcą wyłonionym w przetargu jest firma Zakład Remontowo-Produkcyjny Budownictwa – Popławski. Planowany w umowie czas trwania inwestycji to 4 miesiące - prace mają być wykonane do końca sierpnia.

MW

## Ulice Miła, Spokojna, Reymonta, Skłodowskiej-Curie i Kochanowskiego będą miały twardą nawierzchnię

Pod koniec kwietnia br. przekazany został plac budowy zadania inwestycyjnego pod nazwą „budowa nawierzchni wraz z odwodnieniem w ulicy Miłej, Spokojnej, Reymonta, Skłodowskiej-Curie i Kochanowskiego w Swarzędzu”. Rozpoczęcie prac zaplanowano na drugą połowę maja, a ich zakończenie ma nastąpić do 15 grudnia 2008. Koszt inwestycji to prawie 2,8 mln zł z budżetu Swarzędza. Wyłonionym w przetargu wykonawcą jest firma Budownictwo Drogowe KRUG Sp.j.

Na ulicach Kochanowskiego i Spokojnej (na odcinku od Nowowojewskiej do Tysiąclecia) zbudowane zostaną jezdnie z wydzielonym chodnikiem, a pozostałe ulice staną się pieszojezdniami, na których ułożone zostaną progi spowalniające ruch. W ramach inwestycji wykonane zostaną także brakujące przyłącza wodno-kanalizacyjne, usunięte będą kolizje telekomunikacyjne i elektroenergetyczne, uzupełnione będzie oświetlenie ulic.

MW

## Budowa oświetlenia dróg

Z początkiem maja br. rozpoczęły się prace związane z budową oświetlenia na Osiedlu Europejskim w Zalasewie (ulice Austriacka, Ukraińska, Irlandzka, Włoska, Angielska, Grecka, Hiszpańska). Zakończenie tej inwestycji planowane jest na lipiec.

Przypomnijmy, że bieżącym roku została zakończona budowa oświetlenia ulicy Słowackiego w Swarzędzu (w rejonie ogródków działkowych), ulicy Wodnej w Gruszczynie oraz ulic - Groszkowa, Fasolowa Paprykowa w Paczkowie.

Planowane jest zwiększenie nakładów na inwestycje związane z budową oświetlenia – jeśli radni zaaprobowują proponowane zmiany budżetowe – gmina przystąpi do budowy oświetlenia w Jasiniu (ulice: Malwowa, Krokusowa, Żonkilowa i Szaflirowa), w Rabowicach (Olszynowa i Świerkowa) oraz w Gruszczynie (rejon ul. Rumiankowej oraz drogi łączącej ul. Wieżową ze Spadochronową).

MW



## Druga kwatery gotowa, działa już prasa

12 maja 2008 odbył się odbiór dużej i ważnej dla Swarzędza inwestycji - rozpoczętej pod koniec lata ubiegłego roku rozbudowy i modernizacji składowiska odpadów komunalnych. W podswarzędzkich Rabowicach zbudowana została druga kwatery do składowania odpadów oraz system drenażu odcieków. Nowa kwatery ma powierzchnię 35,7 tys. m kw. W ramach inwestycji zmodernizowany i rozbudowany został i zbiornik odcieków wraz z przepompownią.

Pierwsza kwatery jest już prawie całkowicie zapełniona. Zostanie zamknięta i poddana rekultywacji. Druga kwatery powinna wystarczyć na ok. 10 lat.

Całkowity koszt inwestycji to około 3,5 mln zł z budżetu miasta i gminy Swarzędz. Wykonawcą był Zakład Techniki Ochrony Środowiska Foleko Sp. z o.o. ze Świdnicy.

Pracownicy składowiska od kilku dni mają do dyspozycji nowoczesną prasę do zgniatania opakowań i innych odpadów z tworzyw sztucznych. Urządzenie to, zakupione za ok. 60 tys. złotych z budżetu Swarzędza, pozwala zmniejszyć objętość odpadów przygotowywanych do dalszego transportu i przetworzenia, dzięki czemu ich sprzedaż zyska na opłacalności.

MW



## „Bezpieczny uczeń”

Sandra Sikora i Gimnazjum nr 3 zwycięzcami konkursu



Otwierając finał konkursu prezes Stowarzyszenia Marek Kamiński przypomniał cele i zadania organizacji oraz przebieg I etapu konkursu. Tegoroczna edycja obejmowała

Po raz czwarty przeprowadzony został konkurs p.n. „Bezpieczny w szkole i na drodze”, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Bezpieczna Gmina Swarzędz i Komisariat Policji w Swarzędzu. Finał odbył się 25 kwietnia w gimnazjum w Zalasewie.

tylko uczniów gimnazjów. Pytania dotyczyły spraw bezpieczeństwa na drogach, w lesie, w szkole. Do konkursu przystąpiło 164 uczniów ze wszystkich gimnazjów w naszej gminie. Do finału kwalifikowało się pięciu najlepszych z każdej szkoły. Najlepszą wiedzę wykazali się:

**I miejsce** Sandra Sikora z Gimnazjum nr 3 w Swarzędzu,  
**II miejsce** Paweł Adamski z Gimnazjum w Zalasewie,  
**III miejsce** Mateusz Wiśniewski z Gimnazjum nr 2 w Swarzędzu,  
**IV miejsce** Krystian Marcinkowski z Gimnazjum nr 3 w Swarzędzu,

Wszyscy finaliści konkursu oraz opiekunowie drużyn otrzymali nagrody rzeczowe oraz dyplomy ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu, sponsorów i sympatyków stowarzyszenia. Najlepszą drużyną została reprezentacja Gimnazjum nr 3 ze Swarzędza zdobywając puchar Stowarzyszenia Bezpieczna Gmina Swarzędz,

który wręczyli radny Eugeniusz Gensler i prezes Stowarzyszenia Marek Kamiński. Słowa uznania za organizację konkursu, którego głównym celem jest popularyzacja szeroko rozumianego bezpieczeństwa, należą się wszystkim jego organizatorom. Następną edycją konkursu dla gimnazjalistów w 2010 roku.

*Marek Kamiński*



## Sukcesy gimnazjalistów z Zalasewa

W bieżącym roku szkolnym Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Zalasewie może pochwalić się ogromnym sukcesem dwóch uczniów, którzy uzyskali tytuły laureatów: Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego - Jakub Świtoński i Wojewódzkiego Konkursu Fizycznego - Jacek Kleszcz.

16 kwietnia, podczas uroczystego spotkania z panią Kurator Oświaty, uczniowie ci odebrali nagrody i dyplomy. Dyplom laureata upoważnia do wyboru dowolnej szkoły średniej bez podlegania zasadom rekrutacji oraz zwalnia z pisania egzaminu gimnazjalnego z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych.

Młodzież gimnazjalna ma wiele zainteresowań, niestety często na krótki czas. Dlatego na szczególne uznanie zasługują ci najbardziej wytrwali, którzy mimo młodego wieku umiemy zdecydowanie określić się w konkretnej dziedzinie nauki. Na swojej drodze spotykamy niewielu takich uczniów.

Kuba, od początku I klasy interesował się chemią. Przychodził do szkoły przed swoimi lekcjami, aby wykonywać samodzielnie

doświadczenia, które obserwował na lekcjach. W swojej pasji nie był osamotniony, ale wytrwał najdłużej. Innym, niemniej zdolnym, zabrakło systematyczności. Dla niego żadne zadanie rachunkowe nie jest trudne, umie przewidzieć efekt reakcji chemicznej i prawidłowo wyciągać wnioski z obserwacji eksperymentów. Wydaje mi się, że Kuba jest typem naukowca, a w przyszłości może osiągać sukcesy w dziedzinie biochemii czy biotechnologii. Dla nauczyciela spotkanie takich uczniów jak Kuba czy Jacek jest dużą radością, a osiągnięte wyniki – satysfakcją.

Razem z Jakubem do finału Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego doszła także Karolina Górecka, zdobywając tytuł finalistki.

Jacek, od pierwszych lekcji fizyki wyróżniał się trafnością formułowanych wniosków, umiejętnością dostrzegania zależności przyczynowo-skutkowych. W miarę poznawania praw przyrody jego ciekawość świata rosła. W dodatkowych zajęciach towarzyszyło Jackowi kilku bardzo zdolnych chłopców lecz zapału starczyło im do końca klasy dru-



Wręczenie dyplomów laureatom. Od lewej: Jacek Kleszcz, nauczycielka fizyki-mgr Elżbieta Jeschke, Wielkopolski Kurator Oświaty-Elżbieta Leszczyńska, nauczycielka chemii-mgr Zofia Judek, Jakub Świtoński.

giej. Natomiast Jacek wytrwale i konsekwentnie rozwiązywał niezliczone ilości zadań konkursowych, analizował eksperymenty, projektował własne doświadczenia. Wiem, że jego „przygoda z fizyką” będzie trwała dalej.

Podziękowania kieruję do rodziców Jacka, państwa Kleszców, którzy wdrożyli syna do systematycznej pracy, wspierali go w rozwijaniu swojej pasji.

W bieżącym roku szkolnym w naszym gimnazjum ujawniło się wiele talentów w przedmio-

tach ścisłych. Finalistami Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego zostało troje uczniów prowadzonych przez panią mgr Irenę Ignasiak – Karolina Górecka, Maximilian Papsdorf i Kajetan Stein.

Finalistką Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego została Aleksandra Kryś przygotowywana przez panią mgr Dągmarę Grupińską.

*Zofia Judek i Elżbieta Jeschke*



## Dzień Językowy w ZS nr 1

10 kwietnia w Zespole Szkół Nr 1 w Swarzędzu zorganizowano Siódmy Dzień Językowy. Organizowanie Dni Językowych ma w Zespole Szkół nr 1 całkiem długą tradycję. W poprzednich latach dni językowe poświęcone były m.in. gwiazdom filmu i estrady, baśniom i legendom, a także świątecznym zwyczajom.

Tym razem młodzież została zaproszona w podróż do naj-

piękniejszych i najślawniejszych miast Anglii, Irlandii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Rosji i starożytnej Grecji. W pierwszej części uczniowie przedstawiali przygotowane przez siebie prezentacje multimedialne opowiadające o sławnych miastach. Drugą część



impreszy stanowił konkurs wiedzy na temat zaprezentowanych miejsc.

W tym roku po raz pierwszy do udziału w imprezie zaproszeni zostali uczniowie swarzędzkich gimnazjów. Z zaproszenia tego skorzystali uczniowie Gimnazjum nr 2. Goście wystąpili nie tylko w roli widzów, lecz wzięli również czynny udział w konkursie wiedzy o sławnych miastach i, co więcej, zajęli w nim pierwsze miejsce.

*Anna Golik-Czarnecka*

## Dzień Europejski w Gimnazjum nr 3

24 kwietnia 2008 w ramach Dnia Europejskiego odbył się w naszej szkole Konkurs o kulturze Wielkiej Brytanii, Niemiec i o pozostałych krajach Unii Europejskiej. Uczestniczyli w nim uczniowie naszego gimnazjum. Poszczególne klasy wytypowały zespoły kilkuosobowe, które je reprezentowały. Pytania i zadania konkursowe pochodziły z następujących dziedzin: historia, geografia, kultura, polityka, gospodarka, sport.

Konkurs został przygotowany i przeprowadzony przez nauczycielki języka angielskiego: Julitę Książek i Katarzynę Bajon oraz nauczycielkę języka niemieckiego Iwonę Rożek. Zestawy konkursowe zostały przygotowane osobno dla klas pierwszych, drugich i trzecich.

W pierwszej części konkursu reprezentanci poszczególnych klas w zespołach odpowiadali pisemnie

na pytania, bądź wybierali prawidłową odpowiedź z podanych wariantów.

W drugiej części konkursu uczniowie mieli za zadanie wykonanie flag krajów historycznych Wielkiej Brytanii oraz krajów niemieckojęzycznych, a także przygotowanie charakterystyki znanych osób związanych z Wielką Brytanią lub Niemcami.

Konkurs spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczniów.

Zespoły laureatów otrzymały nagrody na zakończenie roku szkolnego dzięki sponsorom: Radzie Szkoły, Wydawnictwu Macmillan i anonimowej firmie skandynawskiej. Bardzo dziękujemy wyżej wymienionym sponsorom, którzy wspólnie wspierają inicjatywę rozwijania wśród młodzieży zainteresowań dotyczących kultury krajów Unii Europejskiej.



Zwycięzcami konkursu zostały klasy:

- **III C** (w składzie: Kasia Bonicka, Nina Gruszczyńska, Wojtek Pabjanik),

- **II B** (w składzie: Sandra Sikora, Bogna Sikorska, Ola Kuszyńska, Karolina Jęczmionka, Ilona Mazek, Hubert Kowalski)

- **I B** (w składzie: Daria Duk, Monika Murawka, Martyna Obiała, Ania Kuszyńska, Dominik Andrzejewski, Dominik Kłapa).

Podczas naszego Dnia Europejskiego na każdej przerwie w holu naszej szkoły podawane były angielskie „biscuits”, co również spotkało się z ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów.

Obchody Dnia Europejskiego w naszym gimnazjum przybliżyły młodzieży Unię Europejską, a w szczególności Wielką Brytanię i Niemcy.

*Katarzyna Bajon*



*Wicedyrektor Barbara Loga podczas wręczenia nagród*

## List z Zespołu Szkół nr 1: Integracje międzyszkolne

Kwiecień w Zespole Szkół nr 1 w Swarzędzu upłynął pod hasłem

### **Integracja**

Jest to sprawa niezwykle ważka, służąca wzajemnemu poznaniu się uczniów z różnych szkół i z różnych poziomów edukacyjnych. Temu celowi podporządkowano dwie imprezy - Dzień Ziemi i Dzień Integracji.

Dzień Integracji 16 kwietnia 2008 zorganizowała nauczyciel języka polskiego P. Magdalena Chmielewska, która poza swoimi obowiązkami od kilku lat zajmuje się kształceniem dzieci z wada-

mi rozwojowymi oraz balami dla przedszkolaków. Przewodnią myślą Dnia Integracji było stworzenie czarodziejskiej wyspy. Zabawę przygotowali pod kierownictwem p. Magdaleny Chmielewskiej uczniowie szkoły, wykorzystując piosenki z filmu Akademia Pana Kleksa. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 otrzymały liczne nagrody, wykonano także pamiątkowe zdjęcia.

### **Dzień Ziemi**

Obchodzony jest już po raz drugi w Zespole Szkół nr 1. Zaproszono uczniów z gimnazjum z Zalasewie, którzy wspólnie z liceali-

stami wzięli udział w konkursie „Parki Narodowe w Polsce”. Punktem głównym programu była wizyta studentów, którzy w sposób plastyczny i ciekawy opowiedzieli o swej podróży dookoła świata. Przygotowali prezentację multimedialną, pokazując tajemnicze miejsca, faunę i florę.

Jak widać, wszelkie imprezy służą nie tylko zdobywaniu wiedzy poprzez zabawę, ale także kształceniu umiejętności współpracy dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy jeszcze ciągle się uczą...

*Karolina Osowska*

## Wybitni sportowcy - mieszkańcy gminy Swarzędz - prosimy o pomoc w zebraniu informacji

Na terenie naszej gminy mieszka i trenuje wielu znakomitych sportowców. Mamy nawet mistrzów świata i olimpijczyków. W sporcie kariera zwykle nie trwa jednak długo i bywa, że mistrzowie odchodzą w zapomnienie. Pragniemy utrwalić pamięć o znakomitych swarzędzkich sportowcach i ich osiągnięciach. Dlatego tworzymy honorową listę **Wybitni sportowcy - mieszkańcy gminy**

**ny Swarzędz**. Jest to lista otwarta, będziemy ją stale uzupełniać, licząc na Państwa pomoc: każda informacja, każde zdjęcie pomoże nam w tym przedsięwzięciu. Mamy nadzieję, że z czasem uda nam się zebrać możliwie pełny zestaw informacji o znakomitej przeszłości swarzędzkiego sportu i dzisiejszych osiągnięciach naszych zawodników. Informacje te, drukowane w „Prosto z Ratusza”, gromadzi-

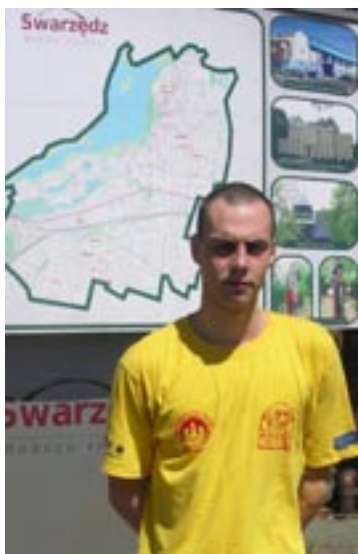
my także na [www.swarzedz.pl](http://www.swarzedz.pl)

Rzecz jasna powstaje w ten sposób lista subiektywna, nikogo na niej nie wyróżniamy, a nazwiska, które trzeba upamiętnić, przedstawiamy w kolejności alfabetycznej.

Prosimy o kontakt z Pawłem Bocianem tel. 61 65 12 407, e-mail: [sport@swarzedz.pl](mailto:sport@swarzedz.pl) lub osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Swarzędzu pok. 115.

### Krzysztof Paterka – pływak olimpijczyk, rekordzista świata

Krzysztof Paterka, mieszkaniec Swarzędza, jest brązowym medalistą Paraolimpiady w Atenach 2004 r., brązowym medalistą zeszlorocznych Mistrzostw Świata w Durbanie, zdobywcą 3 rekordów świata w swojej kategorii - na 50m, na 100m i na 200m stylem klasycznym. Jest członkiem kadry narodowej pływaków niepełnosprawnych, został objęty systemem przygotowań do Igrzysk Paraolimpijskich w Pekinie 2008 r.



Fot. P. Bocian

Podczas Olimpiady w Pekinie kibicować będziemy reprezentantowi Swarzędza Krzysztofowi Paterce. We wrześniu wystartuje on w paraolimpijskich zawodach pływackich. Naszego znakomitego pływaka zapytaliśmy, jak przebiegają przygotowania do Olimpiady.

- Do 12 maja trenuję w domu: do południa przygotowuję się na basenie Wodnego Raju w Swarzędzu, a po południu na basenie Pośnani. Następnie planuję trzytygodniowe zgrupowanie w Gorzowie Wlkp. W kalendarzu przygotowań są także:

- 30.06 - 31.06. Mistrzostwa Polski w Gorzowie Wlkp.
- 22.06 - 12.07 - zgrupowanie w Ostrowcu Świętokrzyskim
- 19.07 - 3.08 - zgrupowanie w Gorzowie Wlkp.
- 9.08 - 24.08 - zgrupowanie ponownie w Ostrowcu

Wręczenie nominacji olimpijskich odbędzie się w Warszawie 31 lipca, wylot do Pekinu planowany jest na 29 sierpnia, a Paraolimpiada rozpocznie się 6 września.

- Co sądzisz o zamieszeniu wokół Olimpiady i ognia olimpijskiego?
- Uważam, że błędem (ze względu na łamanie praw człowieka i okupację Tybetu) było przyznanie Chinom organizacji Olimpiady. Olimpiada jest świętem sportu i pokoju, a dziś atmosfera tego święta jest zakłócana. Moją rolą i rolą każdego sportowca jest dać z siebie wszystko i osiągnąć jak najlepszy wynik. Na tym się skupiam, w końcu olimpiada jest co cztery lata.
- Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia!

PB

### Paweł Bocian – jeden z najwybitniejszych piłkarzy w historii K.S. „Unia” Swarzędz

Jest wychowankiem KS „Unia” Swarzędz. Rozpoczął karierę w roku 1980 w wieku ośmiu lat. Jako osiemnastolatek w meczu Olimpia Poznań-Zagłębie Sosnowiec (3:2) po raz pierwszy rozegrał mecz w I lidze. Od tego czasu przez 15 lat reprezentował Swarzędz na najwyższym szczeblu rozgrywek piłkarskich, na arenach Polski, Europy i świata. Był wielokrotnym reprezentantem Polski w kategorii juniorów oraz dwukrotnym reprezentantem Polski seniorów. W pierwszej lidze rozegrał około 200 spotkań. Zakończył karierę w roku 2005, wierny do końca barwom Unii. Od roku 2005 jest trenerem młodych piłkarzy Unii.

- Mieszkam cały czas w Swarzędzu i pracuję jako trener. Chcę przekazać młodym adeptom piłki to, czego nauczyłem się przez wszystkie lata mojej kariery, przy pomocy wielu znakomitych trenerów. W pracy z młodzieżą przyświeca mi myśl, aby moi uczniowie byli kiedyś lepsi od mistrza - mówi Paweł Bocian. - Mój przykład dowodzi, że warto mieć marzenia i że - dzięki ciężkiej pracy, determinacji i wielu wyrzeczeniom - one się spełniają... M. W.

Przebieg piłkarskiej kariery Pawła Bociana:

- 1980/90 Unia Swarzędz
- 1990/95 Olimpia Poznań
- 1995/97 Lech Poznań
- 1997/99 Fortuna Düsseldorf 1895
- 1999/00 Lech Poznań
- 2000/01 Orlen Płock
- 2001/02 Widzew Łódź
- 2003 Persib Maung (Bandung – Indonezja)
- 2003/04 Kujawiak Włocławek
- 2005 Unia Swarzędz





Dzięki firmie Chevrolet-Szpot zorganizowano po raz pierwszy biegi szkolne, które zgromadziły na starcie prawie 300 uczestników- uczniów, nauczycieli, przyjaciół szkół.

#### Klasyfikacja szkół

1. II L.O.- Swarzędz
2. SP-1 Swarzędz
3. SP-4 Swarzędz

Zwycięskie szkoły otrzymują od Chevrolet-Szpot czeki na zakup sprzętu sportowego.

O godz.10.50 oficjalnego otwarcia XXII Biegu dokonała burmistrz – Anna Tomicka , która objęła nad imprezą patronat honorowy. O godz.11.00 na trasę wyruszyło prawie 200 uczestni-

## XXII „Bieg Swarków” im. Romana Firlika z rekordową liczbą uczestników

TKKF „Swarek” oraz Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu byli organizatorami XXII już Biegu Swarków, który odbył się w niedzielę 11 maja. Piękna słoneczna pogoda, prawie 600 uczestników oraz profesjonalna organizacja sprawiły, że wszyscy zdali ten „egzamin” na przysłowiową szóstkę. Podziękowania należą się działaczom „Swarka” i ich rodzinom, UMiG, wszystkim służbom mundurowym za poświęcenie i profesjonalizm.

ków biegu głównego na dystansie 15 km.

Najlepsze biegaczki i biegacze na dystansie 15 km jak i w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali puchary, medale, nagrody pieniężne i rzeczowe, które wręczali m.in. burmistrz

Anna Tomicka, przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Choryński, B. i Z. Czachurowie, rodzina Romana Firlika - B. Skrzypczak i M Firlik, prezes TKKF „Swarek” – J.Niklaus oraz wiceprezes B. Czajka. Wśród gości obecni byli również radni - Arkadiusz Małyszka, Agata Adamczak (biegała w biegu szkolnym), Tadeusz Witkowski oraz K.Schapege z Fredersdorfu.

Rozegrany został również bieg masowy na dystansie 5 km z udziałem 90 uczestników. Naj-

młodszym uczestnikiem biegu okazał się J. Skrodziuch(rocznik '96) ze Swarzędza, a nagrody ufundował i wręczał przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Choryński.

Oto wyniki tego biegu:

kobiety	mężczyźni
1. A. Golak - Świętocihowa	1. P. Bondaruk - Poznań
2. A. Lipiecka - Swarzędz	2. M. Klonowski - Poznań
3. A. Lipiecka - Swarzędz	3. A. Skrzypniak - Poznań

Podczas uroczystego zakończenia odbyło się tradycyjne losowanie nagród rzeczowych.

Organizacja tegorocznego Biegu Swarków dofinansowana została m.in. przez UMiG w Swarzędzu, Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ZW TKKF w Poznaniu, Ministerstwo Sportu.

Do zobaczenia w maju - za rok na XXIII Biegu!

/Janik/

#### Wyniki – 15 km

##### mężczyźni:

1. A. Draczyński – (48min29s) - New Balance
2. M. Łuczyk – (51m09s) - Sto-łężyn
3. P. Walewski – (51m31s) - Malta Poznań

##### Kobiety:

1. A. Janasiak – (54m52s) - Poznań
2. B. Talar – (01,09,03) P-obiedziska
3. K. Chojnacka (01,11,43) Olim-

pia Poznań  
Najszybszymi swarzędzianami w biegu głównym byli: J. Kowalak i K. Grześkowiak

#### Wyniki – (kategorie wiekowe)

##### M-16

1. K. Grześkowiak - Swarzędz
2. Ł. Zagawa - Skierniewice
3. E. Piosik - Poznań

##### M-20

1. T. Szajda -

Gniezno

2. B. Fabiański - Owińska
3. K. Czerny - Poznań

##### M-30

1. K. Tumko - Leszno
2. P. Wojciechowski - Kórnik
3. S. Szkudlarek - TKKF Łabędź

##### M-40

1. A. Świętek - Świętocihowa
2. P. Roszak - Jarocin
3. K. Tomaszewski - Uniejów

##### M-50

1. W. Garbarek - Jarocin
2. J. Branderburg - Nowa Sól
3. M. Kapitańczyk - Poznań

##### M-60

1. T. Rutkowski - Poznań
2. J. Połczyński - Poznań
3. S. Dobak - Szamotuły

##### M-70

1. J. Wrona - Wieleń
2. E. Motyl - Poznań
3. M. Szkudlarek

- OSiR, który był też najstarszym uczestnikiem biegu

##### Kobiety

##### K-16

1. D. Woźniak - Koło
2. J. Stankowska - Trzemeszno
3. J. Kowalak - Swarzędz

##### K-36

1. A. Ludwiczak - Gniezno
2. E. Czerniak - Borzykowo
3. D. Misiorna - Poznań

Zwycięzcy biegu na 15 km w kategorii mężczyzn (od lewej):

M. Łuczyk,  
A. Draczyński  
i P. Walewski.



## „Niech zwycięża Lech! Kolejorz!”

Swarzędz jest licznie reprezentowany przez kibiców na meczach Lecha, zarówno w Poznaniu, jak i na wyjazdach. Zorganizowani kibice postanowili podzielić Poznań i okolice na sekcje zrzeszające kibiców. W ostatnim czasie pojawiła się szansa na zrzeszenie się również swarzędzkich fanów „Kolejorza”.

Oto list od organizatorów swarzędzkiej sekcji fanów Lecha:

Z przyjemnością informujemy, że działalność rozpoczęli zorganizowani kibice z naszej gminy - sekcja Swarzędz. Jakie są obowiązki, profity i zasady członkostwa w naszej sekcji - dowiecie się bezpośrednio od nas. Zapraszamy, tym serdeczniej, że wkrótce może okazać się, iż wstęp na stadion przy ul. Bułgarskiej (ze względu na rozbudowę) będzie utrudniony. Najbardziej uprzywilejowane będą właśnie sekcje. Do naszej może przystąpić każdy, niezależnie od wieku czy płci. Nie pono-

si się żadnych kosztów, a jedyny warunek to postępowanie godne kibica Lecha Poznań. Naszym celem jest zgromadzenie jak największej liczby fanów, jeżdżących na wszystkie mecze (nie tylko w Poznaniu), najlepiej w zorganizowanej grupie.

Pierwsze spotkanie sekcji z udziałem ok. 20 osób odbyło się niedawno po meczu z Odrą Wodzisław w Poznaniu. Na meczu w Warszawie obecnych było 9 osób z naszego miasta, oczywiście w jednej grupie. Spotykamy się tak-



że w „Kawiarence Klubowej” na stadionie swarzędzkiej Unii.

Informacje o kolejnych spotkaniach będą powszechnie dostępne na Oficjalnym Forum Kibiców Lecha Poznań (www.forum.wiaralecha.pl). Znajdziecie tam także najważniejsze informacje dotyczące działania swarzędzkiej sekcji oraz kontakt z kierownictwem grupy.

Przygotowujemy własne gadżety - wkrótce ukaże się pierw-

sza seria „wlepek” naszej sekcji, będą także otwieracze do piwa.)

Planujemy także akcję malowania miasta (oczywiście na cywilizowanych zasadach) i udział członków naszej sekcji w turnieju piłki nożnej. Obecnie sekcja Swarzędz liczy 21 członków.

Ty też możesz zrobić wiele dla Lecha, wystarczą tylko chęci. Zapraszamy!

Niech zwycięża Lech! Kolejorz!  
(Opr. P.B., M.W.)





# Serwujemy nie tylko książki czyli internetowy serwis biblioteki

8 maja przypada Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Kilka miesięcy przygotowaliśmy z tej okazji niespodziankę dla naszych czytelników. Tego właśnie dnia ruszył serwis internetowy biblioteki. Serwis zawiera m.in. informacje dotyczące historii biblioteki, zbiorów, działalności kulturalnej. Specjalna zakładka poświęcona jest prezentacji nowości książkowych oraz tych książek, które pragniemy polecić naszym czytelnikom. Swoje miejsce mają propozycje dla dzieci i młodzieży. Zakładka jest przygotowana w kolorze amarantu, a wesołe animacje wprowadzają w magiczny świat bajek. Młodzież znajdzie tu książki dla swojej kategorii wiekowej (pod nazwą cool-booki), natomiast dzieci przekraczając próg Bajkolandii wejdą w świat ulubionych bajek, baśni, wierszy i opowiadań. W wolnej (od czytania) chwili dzieci mogą na naszej stronie pokolorować rysunek, zagrać w puzzle lub poćwiczyć pamięć w specjalnej grze. Zapraszamy dzieci i młodzież do współtworzenia strony poprzez włączenie się do Klubu Zdolnego Bazgracza lub Stowarzyszenia Upartych Poetów. Apelujemy - nie chowajcie w szufladach swoich plastycznych, czy literackich „wprawek”. Przyślijcie je na nasz adres mailowy lub przynieście do biblioteki - najciekawsze znajdą się na naszej stronie, a dla was może to być pierwszy krok w realizacji swoich zainteresowań i ciekawe doświadczenie.

Na naszej stronie odnaleźć można także przydatne linki, w tym wirtualne informatory i poradniki dla dzieci, dla rodziców, a także dla rodzin dzieci niepełnosprawnych, linki do stron, zawierających informacje o wydarzeniach kulturalnych nie tylko w Swarzędzu. Prezentujemy także zbiory nieksiążkowe, które gromadzimy od kilku zaledwie lat, ale mo-



żemy już pochwalić się ciekawymi pozycjami (stare pocztówki, audiobooki, pamiętki życia codziennego).

Jeśli ktoś, po obejrzeniu serwisu postanowi na własne oczy przekonać się jak wygląda i funkcjonuje nasza biblioteka i postanowi do nas przyjechać, może skorzystać z fragmentu ortofotomapy przedstawiającej trasę dojazdu, wskazującą jako punkt wyjścia trasę na Warszawę.

Serwis internetowy biblioteki utrzymany jest w kolorach, które stanowią wyposażenie poszczególnych pomieszczeń bibliotecznych i jednocześnie stanowią zestaw kolorystyczny logo biblioteki, które jest naszym symbolem od 2007r.

Zapraszamy na stronę:

**[www.biblioteka.swarzedz.pl](http://www.biblioteka.swarzedz.pl)**

Prosimy o opinie, uwagi i sugestie; przede wszystkim zapraszamy do współpracy.

Obok prezentujemy logo naszej biblioteki oraz logo galerii Wielokropek, która znajduje się w holu. Mam nadzieję, że staną się one znakami rozpoznawczymi biblioteki i zawsze będą kojarzone z dobrą książką, fachową i miłą obsługą, ciekawymi wydarzeniami, z otwartością na Wasze pomysły, z miejscem, do którego zawsze warto zajrzeć.

*Małgorzata Merczyńska*



## Nabazgrane na [www.biblioteka.swarzedz.pl](http://www.biblioteka.swarzedz.pl)

### Klub Zdolnego Bazgracza zaprasza do udziału w zabawie pod hasłem „Wrzucam książkę do plecaka”

Prosimy o przysyłanie do biblioteki rysunków na naszą stronę internetową. Narysujcie własną wersję bohatera książki, którą weźmiecie (lub kiedyś wzięliście) ze sobą na wakacje. Może to być postać z książki lub rysunek, przedstawiający scenę opisaną w książce z udziałem Waszego ulubionego bohatera. Podpiszcie rysunek- napiszcie

swoje imię i nazwisko, wiek (szkołę), imię bohatera i tytuł książki. Możecie sporządzić rysunek dowolną techniką – kredkami, farbami, komputerowo. Rysunek można przynieść do biblioteki lub najbliższej filii, albo przesłać do nas mailem. Najciekawsze rysunki umieścimy w naszym serwisie.

Czekamy przez całe lato.

MM



## Biblioteka Publiczna w Swarzędzu poleca:

### Magdalena Grochowalska - Rama, byłam w sekcie

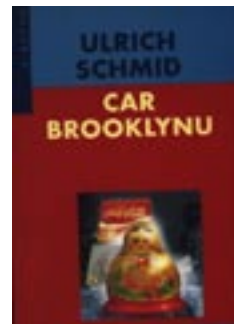
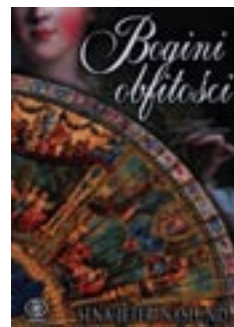
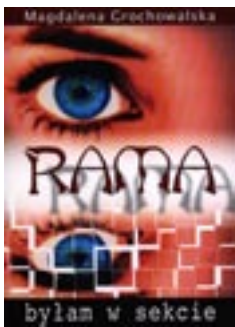
Powieść ukazująca psychologiczne i społeczne uwarunkowania podatności młodzieży na wpływ grup nieformalnych. Tytułowa bohaterka ma problemy z identyfikacją w rodzinie i w grupie rówieśniczej. Staje się łatwym obiektem manipulacji członków sekty. Książka ukazuje proces dojrzewania bohaterki i odbudowywania więzi z matką. To poruszająca lektura dla młodzieży i rodziców.

### Ernest J. Gaines - Lekcja przed egzekucją

Lata czterdzieste XX wieku, południe Stanów Zjednoczonych. Czarnoskóry chłopak zostaje niewinnie oskarżony o zabicie białego właściciela sklepu i skazany na śmierć.

Wyjątkowy posłaniec ma pomóc chłopcu umrzeć z godnością.

Poruszająca książka o uprzedzeniach, poczuciu własnej tożsamości i niezwykłym bogactwie duchowym.



### Roma Ligocka - Wszystko z miłości

Zbiór krótkich historii, których przedmiotem są rozważania na temat miłości, jej różnych imion, twarzy i odcieni. Jak pisze autorka – „Miłość to dziwna mieszanina namiętności i lęku, pokory i szaleństwa”. Opowiadania opatrzone są rysunkami autorki.

### Misty Bernall - Powiedziała: Yes

Poruszająca książka, która mówi o śmierci i żalobie, o wychowaniu i miłości, o odpowiedzialności i przebaczeniu. Pobudza do refleksji i może pomóc rodzicom, którzy czują się bezradni w kontaktach z własnym dzieckiem, które wybrało niewłaściwą drogę.

### Nedjma - Migdał

Pierwsza powieść erotyczna napisana przez mużulankę. To wyjątkowe świadectwo Badry, młodej arabskiej kobiety, która ośmiela się złamać zakaz milczenia, aby opowiedzieć o spotkaniu z wyrafinowanym mężczyzną, który pokazuje jej, czym jest namiętność i zmysłowość.

### Sena Jeter Naslund - Boginii obfitości

Niezwykła powieść o Marii Antoninie pisana w formie autobiografii. Łączy dyscyplinę naukową i literaturę faktu z bogatą wyobraźnią. Na tym gruncie powstaje niezwykle osobisty, subtelny, choć pełen dramatyzmu portret odważnej, lecz niezrozumianej królowej.

### Philippa Gregory - Błazen królowej

Historia żydowskiej rodziny, która w 1548 roku przybywa do Anglii, uciekając przed prześladowaniem hiszpańskiej inkwizycji. Niebawem jedna z córek bohatera, Hanna, zostaje przyjęta na królewski dwór. Tam staje się świadkiem czegoś, czego nie powinna zobaczyć i zaczyna obawiać się o swoje życie...



### Tęczowy świat poezji

21 kwietnia 2008 r. w Szkole Podstawowej nr 1 w Swarzędzu odbył się konkurs recytatorski pod hasłem „Tęczowy świat poezji” na poziomie klas I – III, przygotowany przez panią Bożenę Berger. W konkursie wzięło udział 10 uczestników wyłonionych w wewnątrzklasowym konkursie recytatorskim. Zadaniem konkursowym była recytacja wiersza Juliana Tuwima lub Jana Brzechwy. Przy ocenie recytacji wiersza wzięto pod uwagę następujące kryteria: dobór tekstów do możliwości percepcyjnych recytatora, interpretacja tekstu, ogólny wyraz artystyczny. Nagrodzeni zostali: 1. miejsce - Maurycy Woś z klasy II c, 2. miejsce - Karolina Idziak z klasy III b, 3. miejsce - Klaudia Szymańska z klasy II b.

Laureaci otrzymali dyplomy, a nagrody książkowe będą im wręczone podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego. Miłym przerwaniem podczas konkursu był występ dzieci z koła teatralnego z klas I – III, które przygotowały inscenizację wybranych wierszy Juliana Tuwima.

B.B.

### Weselej z Tuwimem

9 maja 2008 roku w Szkole Podstawowej Nr 1 w Swarzędzu odbyło się przedstawienie pt. „Weselej z Tuwimem”, które przygotowały dzieci z koła recytatorskiego z klas I – III. Po raz kolejny zaproszonymi na przedstawienie gośćmi były dzieci z okolicznych przedszkoli: Przedszkola Nr 1, Przedszkola p.w. Dzieciątka Jezus oraz sześciolatki z Przedszkola Nr 3 „Pod Kasztanami”. Uczniowie naszej szkoły (klasy zerowe i klasy I – III) mieli okazję również obejrzeć przedstawienie. Dzieci z ogromnym zaciekawieniem obserwowały inscenizacje wybranych wierszy Juliana Tuwima. Dodatkową atrakcją były przygotowane dla nich zestawy pytań zróżnicowane pod względem możliwości rozwojowych widzów. Przybyli goście wykazali się bardzo dobrą znajomością treści wierszy Juliana Tuwima. Tego typu imprezy z pewnością przybliżają dzieciom szkołę i to, co się w niej dzieje. Staje się ona bardziej przyjazna i otwarta na potrzeby obecnych i przyszłych uczniów.

Bożena Berger

Opiekun koła recytatorskiego



### Tabitha King, Michael McDownell - W cieniu płonących świec

Powieść z pogranicza realizmu magicznego. Siedmioletnia Calley słyszy i widzi rzeczy, których dziecko w żadnym wypadku nie powinno być świadkiem. Po tragicznej śmierci ojca, wraz z matką zamieszkuje w tajemniczym domu, gdzie obca kobieta próbuje przejąć władzę nad dziewczynką.

### Ulrich Schmid - Car Brooklynu

Rosyjscy gangsterzy kontra młody moskiewski dziennikarz. Akcja toczy się w Nowym Jorku i w Moskwie. Intryga, niebezpieczne rozgrywki plus tajemniczy agent KGB.

Agata Widzowska Pasiak



**Kampania „Zachowaj Trzeźwy Umysł” to realizowana od 2002 roku ogólnopolska akcja podejmująca problem profilaktyki uzależnień. Ośrodek Pomocy Społecznej w Swarzędzu – Sekcja Profilaktyki i Terapii po raz kolejny zgłosił udział Gminy Swarzędz w ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” - podejmującej problem profilaktyki uzależnień. Patronat nad projektem objęły Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Polski Komitet Olimpijski.**



Kampania jest adresowana do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Jednym z jej najważniejszych celów jest propagowanie konstruktywnych postaw życiowych, zdrowego stylu życia oraz atrakcyjnych dla dzieci i młodzieży zachowań prospołecznych jako alternatywy wobec wielu patologii, szczególnie nadużywania alkoholu, brania narkotyków oraz przemocy.

W ramach projektu uczniowie będą mogli uczestniczyć w wielu konkursach z cennymi nagrodami, wykazać się twórczą pomysłowością, przygotować prace w dowolnej formie – literackiej, plastycznej, multimedialnej.

Na terenie naszej gminy włączyły się w kampanię wszystkie szkoły podstawowe, gimnazjalne oraz świetlice socjoterapeutyczne i terapeutyczne. Ważnym akcentem kampanii w tym roku będzie I Gminny Rajd Młodzieży Szkolnej pod hasłem „Zachowaj Trzeźwy Umysł” pod patronatem PTTK „Meblarz” Oddział w Swarzędzu, którego głównym organizatorem jest Szkoła Podstawowa nr 1, a współorganizatorem Ośrodek Pomocy Społecznej. Rajd odbędzie się 31 maja 2008. Ze szkół wyruszą piętnastoosobowe grupy osób, które spotkają się na Rynku. Grupy z Rynku wspólnie przemaszerują na boisko Szkoły Podstawowej nr 1 gdzie odbędą się konkursy dotyczące zdrowego stylu życia oraz Powstania Wielkopolskiego

*Lidia Chałasiak  
Ośrodek Pomocy Społecznej*

## Zajęcia Nordic Walking dla seniorów

**14 maja pierwsza grupa seniorów z os. Kościuszkowców rozpoczęła zajęcia Nordic Walking, które odbyły się nad jeziorem. Jak to często bywa, początki nie były całkiem łatwe, trzeba było nauczyć się odpowiedniej techniki chodzenia. Jednak zajęcia skończyliśmy bardzo zadowoleni i roześmiani.**

Zacznijmy jednak od tego, co to takiego jest Nordic Walking?

Nordic Walking oznacza chód z wykorzystaniem specjalnie przeznaczonych do tego kijków. Dzięki temu większość elementów zwykłego chodu staje się bardziej efektywna. Korzyści z uprawiania tej formy ruchu są bardzo zróżnicowane. Stwierdzono, że chód z wykorzystaniem kijków jest o 40% bardziej efektywny niż zwykły chód. Pozwala utrzymać serce i układ krążenia w dobrej kondycji. Pozwala spalić 20-25% kalorii więcej w stosunku do zwykłego chodu. Wzmacnia mięśnie górnej części tułowia i pozwala rozluźnić obręcz barkową. Jest dużo łagodniejszą formą rehabilitacji i aktywności niż zwykły chód. Stabilizuje postawę, daje poczu-

cie bezpieczeństwa i równowagi podczas marszu. Stopa łagodnie kontaktuje się z podłożem, co znacznie odciąża stawy. Jest wreszcie tym, czego najbardziej nam dziś brakuje – formą aktywności na świeżym powietrzu, odbywającą się w grupie.

Jak widać korzyści z uprawiania Nordic Walking jest wiele, a nie wszystkie zostały tu wymienione. Pierwsi seniorzy w Swarzędzu już się o tym przekonali :))

**Więcej informacji dotyczących zajęć dla seniorów można uzyskać pod numerem telefonu (0 61) 651 05 84.**

*Jarosław Łączka  
Miejsko-Gminny  
Ośrodek Wsparcia*

## Budujemy partnerstwo lokalne

7 maja br. w Urzędzie Miasta i Gminy w Swarzędzu zainicjowano cykl spotkań, których celem jest zbudowanie w Swarzędzu partnerstwa lokalnego. Inauguracyjne szkolenie przyciągnęło do swarzędzkiego ratusza kilkunastu przedstawicieli organizacji pozarządowych z terenu naszej gminy. Prezentację na temat dobrych praktyk, związanych z już funkcjonującymi w Polsce partnerstwami lokalnymi, możliwościami pozyskiwania przez nie funduszy, przedstawił Rafał Jaworski, animator i doradca Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego. Zachęcał on uczestników szkolenia do podjęcia wysiłków i włączenia się do programu.

Dzięki współfinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego udział w nim jest całkowicie bezpłatny.

Uczestnicy spotkań, w ramach których planowane jest utworzenie partnerstwa lokalnego, mogą liczyć na:

- udział w spotkaniach animujących powsta-

wanie partnerstwa (w tym: identyfikację potencjalnych członków partnerstwa, obsługę i prowadzenie spotkań),

- pomoc w instytucjonalizacji partnerstwa,
- udział w szkoleniach dla grup partnerskich obejmujących problematykę związaną z wykorzystaniem środków EFS i funkcjonowaniem partnerstwa,
- pomoc doradców w zakresie funkcjonowania partnerstw, w tym doradztwo specjalistyczne (prawne, księgowo, marketingowe, etc.),
- pomoc doradców w zakresie przygotowania projektów i wykorzystania z różnych źródeł finansowania,
- promocję zawiązanego partnerstwa.

Liczymy na to, że liczba zainteresowanych zbudowaniem lokalnego partnerstwa w Swarzędzu, jeszcze się powiększy. Zaproszenie do udziału w projekcie kierujemy więc do wszystkich przedstawicieli organizacji pozarządowych z terenu miasta i gminy Swarzędz (nie tylko tych, które już zgłosiły akces). Mile widziani są również przedstawiciele:

- szkół,
- instytucji rynku pracy,



Fot. B. Bartczak

- biznesu,
- a także inne osoby zainteresowane inicjowaniem i wzmacnianiem partnerstw lokalnych na terenie naszej gminy.

Wszystkich, którzy chcą przyłączyć się do działań projektowych, zapraszamy do kontaktu pod nr tel.0-61/65-12-407 (Biuro Komunikacji Społecznej, Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta i Gminy w Swarzędzu).

O terminach kolejnych spotkań szkoleniowych, realizowanych przez Regionalny Ośrodek EFS, będziemy informować na bieżąco.

(BB)

Wanda Wasik:

# Dzieciństwo w Kraju Warty

Wanda Wasik – mieszkanka Kobylnicy, pisarka i poetka, historyk sztuki. Od 1969 r. publikuje swoje utwory w prasie, Polskim Radiu i almanachach. Uprawia również rysunek i malarstwo. W lutym 2008 r. ukazały się – wydane przy współudziale Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu – dwa tomiki jej wierszy: „Bosą stopą” i „Szeptem”.

Książka Wandy Wasik „Dzieciństwo w Kraju Warty” już w sprzedaży i w bibliotekach.



## Luty

Niemcy już uciekli, ale „Twierdza Poznań” broni się. Jak długo jeszcze, nikt nie wie. Wojsko niemieckie zamknęło się w podziemiach i tunelach cytadeli o murach podobno tak potężnych, że z trudem przebijają je najcięższe bomby i artyleria rosyjska, których odgłosy słycać aż u nas.

W zdobywaniu miasta podobno pomagają Rosjanom mieszkańcy Poznania.

Podobno, bo wiadomości docierają do nas z trudem, chociaż Poznań jest zaledwie dziesięć kilometrów stąd. Tam toczy się prawdziwa wojna, a u nas wciąż ta sama cisza i tylko śnieg i śnieg i śnieg.

Ale do czasu.

Jednej nocy zmieniło się wszystko: wieś i śnieg, nawet ludzie, no i historia.

Tej nocy pojawili się w naszej wiosce Rosjanie. Już nie jakiś tam pojedynczy patrol, czołg czy zwiad, tylko prawdziwe wojsko rosyjskie w mundurach, i z bronią, z czołgami i samochodami.

Zajęli całą naszą drogę, zdeptali śnieg i wypełnili wioskę mową nigdy dotąd nie słyszaną. Zrobili to nocą, tak cicho, że nawet ich nie usłyszeliśmy. Zobaczyliśmy ich dopiero rano.

Wybiegliśmy na drogę, dorośli i dzieci i przyglądaliśmy się im z dziwnymi uczuciami.

A więc są już tu! Więc jesteśmy już wolni?!

Czy powinniśmy podejść do nich i ich powitać? Nie wiedzieliśmy co robić. Staliśmy więc i patrzyliśmy.

Oni jakby nas nie zauważali. Chodzili wokół swoich samochodów, stukali, sprawdzali gąsiennice czołgów, dokoła unosił się ostry, obcy nam i dość dokuczliwy zapach benzyny i ropy. Śnieg wokół samochodów był zdeptany i brudny, a dogładający je żołnierze jacyś ociężali i wielcy w swoich ciężkich szynelach, wielkich kozuchach i ogromnych czapkach z czerwonymi gwiazdami.

I żadnej radości.

Zamiast powitań, dziwna niepewność i oczekiwanie. Podejść do nich, czy oni podejdą do nas?

W końcu to oni podeszli. Ale bez wielkich powitań. Zapytali tylko i to dosyć ostro – *Gierman'cow niet?* Odpowiedzieliśmy że nie, że Niemców dawno już tu nie ma. Wtedy oni poprosili nas o wodę.

My, dzieciaki, chcieliśmy im zaraz tę wodę przynieść, ale oni powiedzieli, że potrzebują jej mnogo czyli dużo i sami sobie przyniosą swoimi wiadrami.

Tak też zrobili. Ci z wiadrami poszli z nami do studni, ale razem z nimi przyszli i inni z bronią. Ci zaczęli penetrować nasze mieszkania. Wchodzili do domu ostrożnie, z bronią gotową do strzału, pytając groźnie *Gierman'cow niet?* Nawet zaczęliśmy się ich trochę bać.

Ale to były – pierwsze wrażenia. Potem już



wchodząc pukali i pytali *moznou?* To znaczy, czy można? Odwieszali broń, rozsiadali się i zaczęli normalną ludzką rozmowę. Czasem prosili mamę o *czaj* czyli o ciepłą herbatę.

Ojciec przyjmował ich bardzo życzliwie, lubił sobie z nimi porozmawiać. Ciekawili go. Mama przeciwnie. Pozostała ostrożna i nieufna, ale ona chyba już z natury taka była. My – dziewczęta, przyglądaliśmy się im ostrożnie, ale z ciekawością. Dziwiło nas, że choć mówią innym językiem, to tak dużo ich rozumiemy.

Mieliśmy trochę szczęścia, bo u nas rozlokował się wojskowy sztab – kilku oficerów z wielkimi mapami, którzy tutaj odbywali swoje narady. Mieszkali wprawdzie gdzieś indziej, nie wiem gdzie, ale zabronili zwykłym żołnierzom do nas wchodzić. Mieliśmy więc od nich trochę spokoju.

My, młodsze dziewczęta, trzymałyśmy się podczas tych narad w pobliżu, bo po nich następowała z reguły dużo przyjemniejsza część; rozmowy (raczej tylko z ojcem) no i kolacja, którą przynosili im młodzi żołnierze. Mama podawała im tylko talerze i gotowała *Czaj*.

Przynoszony chleb, biały jak śnieg, pachniał na cały dom, a zapach ten zmieszany z zapachem złocistych, ociekających oliwą sardynek, pewnie zdobywczym, był już prawie niemożliwy do wytrzymania.

Pewnie patrzyłyśmy jak zgłodniałe pieski, bo oficerowie zawołali nas i podali każdej wielką białą skibę z tymi złocistymi pachnącymi sardynkami.

Ja połknęłabym swoją jak muchę, ale należało podzielić się z mamą siedzącą w kuchni i z Halą, która już nie wyciągnęłaby ręki po chleb jak my z Miłą. Ale przecież chleba, nie widzieliśmy już od tygodni. Dobrze że oficerowie nieraz się z nami dzielili.

Ten chleb, być może, przywozili z Pobiedzisk, gdzie młyn i piekarnia z niemałym trudem uruchomili Polacy. Tam wypiekano taki chleb z bardzo białej mąki, bo otręby też były pilnie potrzebne na paszę dla zwierząt. Wiem to od wujka Walka, który wraz z innymi te ważne obiekty uruchamiał. Później, kiedy Rosjanie pozwalali czasem cywilom wsiadać do ich towarowych pociągów, to taki chleb przywoziliśmy od wujka.

Tatusz, który wchodził do ich pokoju na dyskusję, był zapraszany do ich stołu i on tam na pewno najlepiej sobie podjadał.

Te ich rozmowy z ojcem przeciągały się często długo w noc. Najpierw pytali o drogi, dojazdy, o miasta i wsie, a potem nagle te ich rozmowy zmieniały się w długie dyskusje polityczne a nawet historyczne.

Ci oficerowie byli inteligentnymi i wykształconymi ludźmi, zwłaszcza ten o polskim imieniu Jan, który z zawodu był nauczycielem. Opowiadał nam o tym, jak w Rosji formowano wojsko polskie, jak

któraś armia ich zawiodła, a potem kończył gorzko: *Nie może to być, ażeby Polska pożałowała podać nam ruki swej.*

Nie może tak być, nie może i nie będzie – myślałam żarliwie i żalowałam, że tak mało wiem o tej wojnie, która nam Polakom przynosiła właśnie tak upragnione wyzwolenie.

Nasi oficerowie przychodzili zwykle do nas popołudniami i siedzieli wieczorami, przeciągając swe rozmowy długo w noc.

Jednak któregoś dnia wpadli nagle dużo wcześniej, poważni i chyba zdenerwowani. Rozłożyli szybko wielkie mapy i rozpoczęli naradę. Podobno Niemcy i zrobili wypad na wschód, to znaczy w naszą stronę.

Całą noc trwał w naszym domu gorączkowy ruch. Łącznicy przynosili meldunki i odnosili rozkazy. Kanonada to zbliżała się, to oddalała, wzmacniała się i przycichała, a nad wszystkim górował ten przerażający brzęk samolotów bombowych przerywany odległymi (na szczęście) detonacjami bomb.

Podobno Niemcy, którzy się przedarli, doszli gdzieś aż do Bogucina, a nawet (jak mówiono później) aż do naszego lotniska w Kobylnicy.

Ja byłam chyba najbardziej przerażona. Wcisnęłam głowę głęboko w poduchy żeby nie słyszeć, nie myśleć, nie zastanawiać się co może się za chwilę wydarzyć. Wymyśliłam sobie sposób na oderwanie myśli od niebezpieczeństw, które nam grożą i zaczęłam sobie wyobrażać, że zdobyłam gdzieś przepiękny wózek dla latek, którego nigdy nie miałam i do tego przesliczną laleczkę. Prawdziwej lalki też nigdy nie miałam (poza tą maleńką znaną w słomie w czasie ucieczki w 1939 roku). Nawet przed wojną miałyśmy tylko jakąś malutką wspólną laleczkę, a ja malusieńkiego jak palec murzynka. Było mi troszkę wstyd, że jestem już do lalek za duża, ale to marzenie tkwiło we mnie przecież od lat i nigdy nie było spełnione.

Na nasze szczęście nasi wojskowi byli u nas przez całą noc, co też dodawało nam troszkę odwagi, a raczej nadziei, że Niemcy tu nie dojdą. Inaczej kto wie czy byśmy znów nie spanikowali i nie uciekali, nie wiadomo gdzie, jak w trzydziestym dziewiątym we wrześniu.

Nad ranem wszystko ucichło. Oficerowie wypili herbatę, zwinęli swoje wielkie mapy i wyszli. Wieczorem już nie wrócili.

Podobno jakiś sztab ulokował się w białym dworku, gdzie ze swoją babcią i bratem mieszkała moja przyjaciółka Dzidzia – dziewczyna z oczami jak gwiazdy. Nie wiem czy byli to nasi oficerowie, ale tam mogło im być naprawdę dobrze, bo dom był duży, a ludzi mało.

Mama odetchnęła, ale to że oficerowie odeszli, nie oznaczało wcale, że nie będą przychodzić inni żołnierze.

No i oczywiście przychodzili. Czasem w ciągu dnia, czasem wieczorami, jak zawsze pytając czy *moznou* i prosząc o *czaj*. Zwłaszcza jeden taki *starszyna*. Ten to przesiadywał u nas kiedy tylko mógł. A miał wiele czasu, bo oni poza pompowaniem ropy z pociągów do wielkich cystern, które zakopywali w lesie, pewnie nic innego nie robili.

Tego *starszynę* to bardziej niż *czaj* przyciągała tu Halusia – moja najstarsza siostra, która zdążyła już wyrosnąć na bardzo ładną, chociaż bardzo nieśmiałą pannę. Wodził za nią mętnymi oczami, a nawet się o nią ojcu oświadczył. Powiedział, że jego ojciec też sobie za żonę *Polaczkę* przywiózł. Ojciec, śmiejąc się przyrzekł mu ją, ale *starszyna* mówił to bardzo poważnie. Powiedział, że po zdobyciu Berlina wróci po nią i ją ze sobą zabierze. „A jeśli nie wrócę – powiedział do Hali – to wiedz, że jeden ruski żołdat za ciebie, *Polaczko*, zginął”.

Nie wrócił *starszyna* po „*Halszkę*”. Może zginął, a może po prostu zapomniał. Ale co by było gdyby wrócił? Przyrzeczenie ojca chyba było nierozważne. A może ojciec tylko żartował? Bo ja żartowałam sobie mówiąc, że serwetka, którą właśnie haftuję, będzie dla nich ślubnym podarkiem. Na co on szczerząc zęby *haraszo*, *haraszij budziet podarek*.

Oprócz „*starszyny*” zachodzili do nas jeszcze Saszka i Miszka, dwaj młodzi żołnierzykowie i nierozłączni przyjaciele, którzy wodzili oczami za następną siostrzyczką – Milusią, prawie panienką o dość bujnych już kształtach i ciągle śmiejącej się buzi. Mama bała się ich, ale ona była między nimi zupełnie bezpieczna, bo chroniła ją ich wzajemna o nią zazdrość, która jednak doprowadziła w końcu do tego, że wyciągnęli na siebie noże. Na szczęście znalazł się w pobliżu Wańka, który ich rozdzielił i zakazał wstępu do nas. On mógł to zrobić, bo chociaż był bardzo młody, chyba młodszy od nich, był starszy rangą.

Ten Wańka, Waniusza, wyglądał jak jakieś duże, smutne dziecko w mundurze i zupełnie nie zwracał uwagi na moje ładne siostry. Wolał rozmawiać ze mną. Pewnie dlatego, że byłam bardzo poważną dziewczynką, chociaż młodszą od siostr.

Kiedyś powiedział mi ze smutkiem, że Niemcy na jego oczach, zabili mu siostrę i rodziców i że wtedy zgłosił się na ochotnika do wojska. Chciał pójść na Berlin i tam się za nich mścić.

– Ale teraz – dodał – kiedy jestem już tak blisko, zupełnie odeszła mnie chęć zemsty i nie dlatego pójdę na Berlin żeby się mścić, ale po to tylko żeby zakończyć tę straszną wojnę. Na pewno nie zabiję niczyjej siostry ani matki, a ojca tylko wtedy, jeśli będzie żołnierzem i będę musiał.

To był z pewnością bardzo dobry człowiek i mądry chłopak. Czasem, kiedy tak siedziałam zastłuchana, mówił do mnie miękko *Ja tiebia lublu maleńka*.

*Ja tiebia lublu*. Myślę, że pewnie przypominałam mu siostrę.

Wkrótce nastąpiło przegrupowanie wojsk. Nasi żołnierze poszli dalej – na Berlin. Poszedł i Wańka, Waniuszka, ale ja wiem, że nie po to, żeby się mścić.

W miejsce tych którzy odeszli na Berlin, nadciągnęli nowi, ale nasze życie w tym czasie nie było już takie bierne.

Moje starsze siostry – Hala i Milka zgłosiły się na ochotnika do szpitala polowego w Swarzędzu, dokąd przywożono żołnierzy rosyjskich rannych w walce o Poznań.

A nie było to wcale takie proste pokonywać codziennie, w wielkich mrozach i zamieciach, pięciokilometrową drogę pośród dolin i pól. Czasem wyglądały jak idące drogą chochoły, owinięte w szare koce, kudłate i oszroniałe, ale nie rezygnowały, bo wierzyły, że są tam potrzebne.

Praca przy rannych często przekraczała ich siły – wnoszenie rannych, skrwawionych i okaleczonych, czy pomoc przy operacjach i amputacjach. Ale lżejsze prace przy posługach też okazały się niełatwe chociaż z całkiem innych względów. Na przykład Milka,omal nie zemdląła, kiedy młody żołnierz poprosił ją o kaczku (takie naczynie do siusiania dla mężczyzn), a kiedy mu ją przyniosła, okazało się, że on nie ma rąk i ona musi go obsłużyć i sama włożyć do kaczki to jego coś. Ale jeszcze gorzej było, kiedy młody, ciężko ranny żołnierz rozpaczliwie wołający – „mamo”, skonał na jej piersi, zalewając ją swoją krwią.

To wszystko nie było łatwe. Ale czy im łatwo było umierać i to w obcym kraju? A przecież stopy tych martwych młodych ciał rosły z dnia na dzień za murami polowego szpitala, gdzie otulał je tylko śnieg i litościwy dla nich mróz. Do czasu.

Wreszcie, około 23 lutego Poznań został zdobyty. Niemieckie wojska z cytadeli poddały się. Wojska rosyjskie, już całą parą ruszyły na Berlin.

U nas też jedni odchodzili, zawsze na Berlin, drudzy przychodzili, by po krótkim czasie ruszać dalej. Zawsze na Zachód. To tam toczyły się teraz najkrwawsze boje.

Moje siostry nie chodziły już do szpitala. Teraz należało się rozejrzeć, jak wygląda nowe życie, zobaczyć jedzenie, no i zobaczyć Poznań.

Poznań wolny!

Hala, jako najstarsza, zainicjowała, pomimo oporu rodziców, pieszą wycieczkę do Poznania, chociaż od centrum dzieliło nas 14 kilometrów (ale żadne pociągi jeszcze nie jeździły). Mnie rodzice zdecydowanie nie chcieli puścić, że to nie na moje siły, ale się uparłam.

Ruszyliśmy skoro świt.



## Poznań wolny

Księżyc błyszczał jeszcze na niebie, kiedy wyruszyliśmy w drogę. Chciałyśmy jak najprędzej zobaczyć nasz Poznań – Poznań znów wolny.

Do miasta wchodziłyśmy z mieszanymi uczuciami i mocno bijącymi sercami. Pierwsze gruzy zmroziły naszą radość. Ale z każdym krokiem, było coraz gorzej. Zburzona Katedra milcząco krzyczała o pomoc do nieba, Cytadela z koszmarnymi kikutami drzew, zryta i zorana, wyglądała upiornie, jak nie z tej ziemi.

Jednak centrum Starego Miasta, które było tylko zwaliskiem gruzów z resztkami wypalonych ścian, załamało nas zupełnie. Nie mogłyśmy uwierzyć, że życie będzie mogło szybko do tych miejsc powrócić.

Idąc dalej widzieliśmy że, tu i ówdzie ludzie usuwali już gruzy z ulic, którymi można było już jakoś przejść, a nawet je rozpoznać. Przed Operą leżał jakiś martwy koń. Jedyny trup jakiego ja w tej strasznej wojnie widziałam. (Z pewnością należałam do wybrańców losu.) Ale kiedy po krótkim czasie wracaliśmy tą samą drogą, biedny koń był już rozszarpywany na mięso, przez wygłodzonych w czasie oblężenia ludzi. Tam też przemaszzerowała obok nas grupka ludzi z transparentem, krzycząc głośno „Mikołajczyk prezydentem, prezydentem”. Nam to nazwisko nic nie mówiło. Dla nas historia dopiero się zaczynała.

Ten pierwszy dzień w wolnym już Poznaniu był dla mnie bardzo ciężkim i przygnębiającym przeżyciem. Nie mogłam zrozumieć, jak mogli tu w ogóle przeżyć ludzie. Współczułam im i to bardzo. Zrozumiałam, jak cudownym darem losu czy nieba, był nasz cały, nieokaleczony, kochany dom, pełen ludzi i to całych rodzin, które się szczęśliwie pod jego dachem uchowały.

Teraz nadszedł czas, kiedy wszyscy mogli już wracać do swych domów z których ich wyrzucono, więc jedni przez drugich gorączkowo zaczęli opuszczać nasz dom.

Pierwsi spakowali się Kozowie. Było mi żal, że opuści mnie Adela, moja rudowłosa, zielonooka przyjaciółka (piękna we fiołkowej sukience), z którą tak wiele przeżyłam. To z nią omawiałam wszystkie przeczytane książki, a ona swoje ze mną. Kiedy już zabrakło nam lektur, wymyślałyśmy własne powieści i opowiadałyśmy sobie jako książki sławnych autorów. Myślę, że był to całkiem dobry trening, skoro obie chciałyśmy zostać kiedyś prawdziwymi pisarkami.

Teraz wszystko to miało się skończyć, jak również nasze wspólne zbieranie szyszek i drewna na

opał. W pojedynkę i bez tych fantastycznych opowieści to wszystko już nigdy nie będzie takie samo.

Również pan Mizerski pragnął jak najszybciej opuścić swoje ciasne mieszkanie u nas i wrócić do swego pięknego domu, o którym hr. Cieszkowski mówił zazdrośnie, że wybudował nie dom a pałac piękniejszy od jego.

W tym domu od początku okupacji mieściła się niemiecka szkoła lotnicza – „Fliegerschule”, w której nawet przez pewien czas zatrudniano mego ojca, ponieważ umiał dobrze pisać po niemiecku i miał ładny charakter pisma. Po pewnym czasie zwolniono go bez uprzedzenia, nagle, bez podania powodu.

Młodzi lotnicy niemieccy ćwiczyli loty na pobliskim lotnisku w Kobylnicy, dokąd dowożono ich samochodami.

Samochodem ciężarowym byli także dowożeni do Swarzędza, do jakiejś fabryki stolarskiej, jeńcy francuscy, mieszkający przy „Fliegerschule” w małym domku Gąsiorowskich którzy w tej fabryce naprawiali części do szkolnych szybowców, a może nawet budowali nowe.

Tym samochodem ciężarowym obie z Ulą, razem z jeńcami francuskimi (którzy częstowali nas twarogą, czarną francuską czekoladą i sucharami) jeździliśmy przez pewien czas do szkoły w Swarzędzu, za zgodą niemieckiego szefa, którą uzyskał dla nas mój ojciec. Trwało to jednak krótko, bo zgodę szybko cofnięto i znów musiałyśmy pieszo przemierzać te 4 lub 5 kilometrów. Przedtem zdażyłam jeszcze podarować jednemu z jeńców – Raulowi – piękną francuską książeczkę do nabożeństwa, którą dostałam od mojej koleżanki Dzidzi, której rodzina modliła się przed wojną w naszej kaplicy z takich francuskich książeczek. Mieli tam nawet własne klęczniki, tuż przy ołtarzu, bo podobno jej babcia któryś z tych gotyckich ołtarzy ufundowała. Ta francuska książeczka wzbudziła jednak dużo śmiechu wśród francuskich kolegów Raula, czego naprawdę nie potrafiłam zrozumieć, ale Raul był mi chyba wdzięczny.

Teraz, kiedy pan Mizerski chciał odzyskać swój dom, okazało się to trudniejsze niż myślał, bo zajęli go Rosjanie. Kiedy wszedł do swojego ogrodu zaraz zatrzymali go i potraktowali jak szpiega.

Na pytanie – gdzie idzie, odpowiedział – do domu, a na pytania – skąd idzie, powiedział, że – z domu.

Z domu, do domu. Z domu do domu – krzyčeli rozłoszczeni żołnierze, ale w końcu wszystko się wyjaśniło i odszedł wolno.

## Majówka nad jeziorem

W sobotę 3 maja kilkuset mieszkańców Swarzędza skorzystało z zaproszenia na festyn „Majówka nad jeziorem” zorganizowany przez Ośrodek Kultury w Swarzędzu. Aura sprzyjała dobrej zabawie. Impreza odbyła się przy Scenie Plenerowej obok Pływalni „Wodny Raj” w godzinach 17:00 do 1:00.



Zabawę rozpoczął koncert RSK CREW, który zgromadził duże rzesze miłośników hip-hopu. Gromkie oklaski zebrał zespół FURORA, po raz pierw-

szy występujący na dużej scenie. Członkami tego zespołu jest młodzież ze swarzędzkich szkół, która odbywa zajęcia w Sekcji Tańca i Sekcji Piosenki działających

przy Ośrodku Kultury w Swarzędzu. O godzinie 19:00 rozpoczęła się zabawa taneczna przy muzyce wykonywanej przez zespół LUX-BAND. Do północy bawiliśmy się

najnowszych przebojach.

Zapraszamy na następne imprezy realizowane na Scenie Plenerowej.

EM, MW

Fot. (4x) H.Blańcio

## Policjanci z „drogówki” rywalizowali w Swarzędzu

Sierżant sztabowy Jacek Kudliński z Komendy Miejskiej Policji w Koninie zwyciężył w wielkopolskim finale konkursu „Policjant ruchu drogowego roku 2008” rozegranym 14 maja w Swarzędzu. Mieszkańcy naszej gminy obserwowali rywalizację kilkudziesięciu wielkopolskich policjantów m.in. na ruchliwym skrzyżowaniu ulic Wrzesińskiej, Polnej i Cieszkowskiego, a także na parkingu koło marketu Leroy-Merlin.



Fot. (4x) M.Woliński



Po południu na terenie „Pałacyku pod Lipami”, podczas uroczystego podsumowania rywalizacji, na które przybył Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek, najlepsi policjanci otrzymali dyplomy, gratulacje i puchary - m.in. od Burmistrz Swarzędza Anny Tomickiej.

MW



# UMRZEĆ NIE ZNACZY ODEJŚĆ

## WSPOMNIENIE O JANUSZU KAMIŃSKIM

(1930-2005)

### Dzieciństwo i okupacja hitlerowska.

Janusz Kamiński urodził się w Poznaniu ale niemal całe życie spędził w Swarzędzu. Jego rodzice: Roman i Zofia z domu Krzyżaniak sprowadzili się tu z dziećmi w 1935 r. do odziedziczonego po krewnych domu przy ul. Strze-



Janusz Kamiński (1930 – 2005)

leckiej. Beztroskie dzieciństwo Janusza przerwał wybuch II wojny światowej i okupacja hitlerowska. W drugim roku wojny aresztowano Romana Kamińskiego w miejscu pracy tj. w Hucie Szkła w Antoninku i osadzono w Forcie VII w Poznaniu. Krótco potem do domu Kamińskich przybyło gestapo i podczas rewizji mieszkania oraz przesłuchania dziewięcioletni Janusz został dotkliwie pobity przez policjanta. Prawdopodobnie dramatyczne wydarze-



Chór im św. Cecylii w parafii św. Marcina w Swarzędzu. Janusz Kamiński - pierwszy z prawej (lata siedemdziesiąte.)

nia okresu wojny, głęboko przeżywane przez niego jako nastolatka były przyczyną pojawienia się w późniejszych latach ciężkiej cho-

roby serca oraz cukrzycy.

Zgodnie z rozporządzeniem władz okupacyjnych, mając dwa-nastcie lat musiał podjąć pracę w niemieckim zakładzie. Był to warsztat naprawczy samochodów przy obecnej ul. Nowy Świat w Swarzędzu. Tu uczył się mechaniki samochodowej a w wolnych chwilach w domu, zgłębiał tajniki mechaniki precyzyjnej. W latach późniejszych Janusz znany był z wszechstronnych zainteresowań i umiejętności. Potrafił zaprojektować i wykonać zarówno piękną broszkę ze złota jak i zbudować łódź, naprawić zegarek i zrobić reprezentacyjną, kutą bramę wjaz-



Roman i Zofia Kamińscy z synem Januszem w dniu pierwszej komunii – 1942 r.

ową na posesję. W sąsiedztwie niemieckiej firmy mieszkali Kiejdrowscy – jak się po latach okazało - jego przyszli teściowie. Pani Bronisława widząc wątłego chłopca wykonującego ciężkie fizyczne prace, powodowana współczuciem, starała się go w miarę możliwości dożywiać.

### Małżeństwo, praca zawodowa i osiągnięcia artystyczne.

Po wojnie Janusz uzupełnił w Swarzędzu wykształcenie podstawowe a w Poznaniu skoń-

czył szkołę zawodową i w 1950 r. został czeladnikiem złotnictwa. Dyplom mistrzowski złotnika zdobył w 1969 r. w poznańskiej spółdzielni usługowej „Rytosztuka”. Po zasadniczej służbie wojskowej powrócił do pracy zawodowej w Poznaniu i równolegle angażował się społecznie w Swarzędzu. Swoją przyszłą żonę poznał udzielając jej instrukcji dotyczącej zakładania i prowadzenia

ria, medale i inne wyroby prezentowane były na wystawach towarzyszących targom w Poznaniu, Warszawie i Monachium. Za każdym razem nagradzano je wyróżnieniami i nagrodami za wysoki poziom i kunszt artystyczny. W środowisku złotników a także wśród klientów i ludzi spoza branży był niekwestionowanym autorytetem i cenionym artystą. Pamięć o Nim przetrwa w wyko-



Nad jeziorem w Skorzęcinie – 1978 r.

szkolnej drużyny zuchowej. Łucja Kiejdrowska była nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 2 w Swarzędzu. W 1961 r. wzięli ślub i wkrótce na świat przyszły dzieci: Ewa i Małgorzata. 1969 rok był rokiem brzemieniem w przykre wydarzenia dla całej rodziny: niemal jednocześnie, bo w odstępie 3 dni umarli ojcowie Janusza i Łucji a po paru miesiącach zmarła także jego matka - on sam przeszedł pierwszy zawał. Żona musiała zrezygnować z pracy w szkole abyając się mężem, dziećmi i domem.

W 1972 r. postanowił otworzyć własną pracownię złotniczą w Swarzędzu. Przedsięwzięcie się powiodło. W zakładzie zaczęła pracować także żona a potem inni pracownicy. Wyroby złotnicze oraz odlewnictwo artystyczne Kamińskich stawały się coraz bardziej znane i popularne w regionie a nawet w kraju. Biżute-

nanych według jego projektu reprezentacyjnych wyrobach, jak np. łańcuchy: rektora politechniki poznańskiej, prezydenta Gniezna i burmistrza Swarzędza, krzyże lednickie, krzyże zwieńczające stacje drogi krzyżowej w archikatedrze poznańskiej, medale okolicznościowe poświęcone Janowi Pawłowi II, medale rocznicowe i inne (jeden z medali znajduje się w nowojorskiej siedzibie ONZ). Janusz Kamiński był wielokrotnie odznaczany za swoją pracę zawodową, artystyczną i społeczną, m.in. otrzymał srebrny medal za zasługi w rozwoju rzemiosła polskiego, dwukrotnie złotą odznakę za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego, odznakę 350-lecia Miasta Swarzędza a w 1979 r. prof. Wiktor Zin, ówczesny Minister Kultury i Sztuki nadał mu tytuł Mistrza Rzemiosła Artystycznego. W 2003 r. w wyni-



*Spółdzielczy zakład usługowy „Rytosztuka” w Poznaniu. Janusz Kamiński - pierwszy z prawej (lata pięćdziesiąte)*

ku plebiscytu przeprowadzonego wśród czytelników przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, małżonkowie Janusz i Łucja Kamińscy otrzymali tytuł Rzemieślnika 10 - lecia.



*Pracownicy spółdzielczego zakładu „Rytosztuka” w Poznaniu. Osoba siedząca to Janusz Kamiński - 1955 r.*

### **„Jeżeli będziesz zarabiać na życie robiąc to co lubisz...”**

W pracy i w domu nigdy nie unosił się gniewem, nie zrzedził ani nie podnosił głosu. Prawdopodobnie jako jeden z pierwszych w regionie a może nawet w Polsce organizował dla pracowników na koszt firmy wyjazdy wypoczynkowo-integracyjne. Od wiosny do pierwszych przymrozków, zanim



*Janusz Kamiński we własnej pracowni złotniczej – Swarzędz 1977 r.*

jeszcze soboty stały się dniem wolnym od pracy, w każdy czwartek rano, załoga wraz z szefem

wyjeżdżała na piknik do Skorzęcina. Wędkowano, pieczono kielbaski a w okresie letnim pływano i kąpano się w jeziorze. „Wyjazdy czwartkowe” stały się szybko bardzo popularne i już w środę wszyscy pracownicy cieszyli się z czekającego ich wyjazdu a młodsi wiekiem przypominali: „szefie jutro czwartek!”. Pan Janusz odczuwał wyjątkową satysfakcję ze sprawiania radości innym. Czasami zwracając się do córek mówił: „Jeżeli będziesz zarabiać na życie robiąc to co lubisz - to całe życie nie będziesz pracować”.

### **Pieniądze nie celem życia ale środkiem pomocy potrzebującym.**

Wraz z rozwojem zakładu i wzrostem zamożności właściceli, rozszerzała się także ich działalność charytatywna. Właściwie nie było w Swarzędzu organizacji społecznej, która nie byłaby sponsorowana przez Kamińskich. Na przykład wychowankowie, rodzice i pracownicy Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski w Swarzędzu ze wzruszeniem wspominają Pana Janusza, który z okazji Dnia Dziecka albo i bez okazji, zjawiał się w ośrodku z prezentami i słodyczkami dla dzieci. Jego wizyty nigdy nie ograniczały się do pośpiesznego wręczenia prezentów i „odsiedzenia” kwadransu na kawie w biurze pani prezes Barbary Kucharskiej. Zawsze szedł do dzieci i witał z radością spędzał z nimi przynajmniej godzinę poświęconą wspólnej zabawie. Dofinansowywał także, wyposażenie ośrodka SPDST w sprzęt rehabilitacyjny oraz imprezy i wycieczki organizowane dla dzieci.

Był członkiem chóru im. św. Cecylii w parafii św. Marcina i także dokładał się razem z innymi nielicznymi sponsorami, m.in. do jego wyposażenia w odpowiednie stroje. Jako dobry

parafianin uczestniczył finansowo w renowacji naczyń liturgicznych kościoła oraz w odnowieniu tabernakulum. Wytchnienia szukał w muzyce, w rysunku oraz w obcowaniu z przyrodą. Potrafił nie tylko pięknie grać na pianinie i rysować ale posiadał także olbrzymią wiedzę na temat historii różnych dziedzin sztuki, którą przekazywał córkom i wnukom. W trudnych chwilach swego życia czerpał siłę z miłości, którą obdarzała go rodzina oraz z głębokiej wiary i modlitwy. Dwa dni tygodnia – środę i sobotę – przeznaczał na załatwianie spraw trudnych i rozwiązywanie problemów bo, jak wierzył, były to dni, którym patronowała Matka Boska. Pewien dystans wobec kłopotów codziennego życia nabierał także dzięki przyjaźni z księdzem kanonikiem Leonem Stępnikiem z Kościana, byłym więźniem obozu w Dachau, będącym od wielu lat przyjacielem rodziny. Ksiądz kanonik, mimo ukończenia w b.r. 95 lat – jest w dalszym ciągu aktywnym i pełnym życia człowiekiem.

### **Złota Korona Jadwigi**



*Złota Korona Królowej Jadwigi – najwyższe honorowe wyróżnienie Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu (fot. A. Kobza).*

Powodowany sentymentem do Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu – wszak jego żona Łucja była nauczycielką szkoły, będącej poprzedniczką obecnego gimnazjum – w odpowiedzi na prośbę dyrektorki szkoły Agaty Kubackiej, podjął się zaprojektowania i wykonywania „Złotej Korony Królowej Jadwigi”. Postanowił także rokrocznie ponosić koszty całego przedsięwzięcia. Odznaka jest obecnie najwyż-

szym honorowym wyróżnieniem wykonywanym ze złota, które otrzymują wraz z certyfikatem



*Jury konkursu dla niepełnosprawnych „Anielskie Śpiewogranie” z Januszem i Łucją Kamińskimi 25 września 2005 r.*

najlepsi uczniowie. Wręczana jest od 2002 r. na każdym apelu z okazji zakończenia roku szkolnego kilkunastu absolwentom, którzy w kolejnych gimnazjalnych klasach byli prymusami. Raz w roku złotą „Koronę Jadwigi” otrzymuje także jedna osoba z grona pedagogicznego, która jest szczególnie zaangażowana w pracy na rzecz szkoły i jej społeczności. Po śmierci Janusza Kamińskiego zwyczaj nagradzania prymusów gimnazjum i jego nauczycieli kontynuuje Łucja Kamińska, która jest przekonana, że byłoby to życzeniem zmarłego męża.

Janusz Kamiński zmarł nagle w dniu 25 września 2005 r. na kolejny zawał, pozostawiając po sobie bolesną pustkę. Do końca życia był uczynny i bezinteresowny - jeszcze w dniu śmierci w południe, współuczestniczył w prowadzeniu konkursu „Anielskie Śpiewogranie” (I Diecezjalny Przegląd Piosenki Religijnej Osób Niepełnosprawnych w Swarzędzu) a wieczorem zawiązał skrzynkę brzoskwiń swojemu szwagrowi Hieronimowi.

Żona i krewni, przyjaciele rodziny, znajomi, pracownicy jego zakładu rzemieślniczego oraz nauczyciele i młodzież Gimnazjum nr 2 w Swarzędzu pamiętać będą Jego wewnętrzny spokój, szczodrość w dzieleniu się z otoczeniem radością życia, bezinteresowne czynienie dobra oraz wspomaganie potrzebujących.

*Antoni Kobza*



## Przybyli, zobaczyli, otworzyli. . . Szlak kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka

26 kwietnia 2008 r. to data oficjalnej inauguracji „Szlaku kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka”. Dzień ten został zorganizowany pod hasłem „Kościoły zapraszają!” i w związku z tym tytułem wszystkie świątynie na Szlaku miały szeroko otwarte drzwi dla zwiedzających. Przypomnijmy, że na „Szlaku kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka” są dwa kościoły z gminy Swarzędz – w Wierzenicy i Uzarszewie.

O każdej pełnej godzinie pomiędzy 10.00 a 15.00 można było kościoły zwiedzić z przewodnikiem, w którego rolę wcielał się ksiądz proboszcz, regionalista, albo też wolontariusz. W tym czasie turyści docierali w dowolnie wybranej przez siebie kolejności do świątyń. Dodatkową atrakcją były projekcje promującego Szlak filmu, pt. „Poczuj natchnienie”.

Kościoły odwiedzali pojedynczy turyści, rodziny z dziećmi, rowerzyści oraz zmotoryzowani. Mogli oni dowiedzieć się wielu ciekawostek o poszczególnych ko-

ściołach, obejrzeć i poczuć ich specyficzną, drewnianą atmosferę.

Wszystkie ścieżki pielgrzymie skrzyżowały się w Rejowcu. Tutaj, w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 15.00 rozpoczął się koncert poznańskiego barda Jacka Kowalskiego, który w tym dniu śpiewał o kościołach drewnianych przy akompaniamencie lutni renesansowej, na której grała artystka z Małopolski, Milena Bukowska.

Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Puszcza Zielonka”, pan Tomasz Łęcki przywitał wszystkich przyby-

łych gości oraz gości specjalnych: Jana Grabkowskiego – Starostę Poznańskiego, Dariusza Pilaka – Wicestarostę Gnieźnieńskiego, Krzysztofa Migasiewicza – Przewodniczącego Rady Powiatu Wągrowieckiego, przedstawiciele gmin Związku, w tym: Przewodniczącego Zgromadzenia – Mariusza Poznańskiego, Burmistrza Skoków – Tadeusza Kłosa, Wójta Kiszkowa – Tadeusza Bąkowskiego, Nadleśniczego Nadleśnictwa Łopuchówko – Zbigniewa Szelęga i Danutę Śliwę z Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Andrzeja Billerta – pomysłodawcę, „ojca-założyciela” Szlaku, ks. Andrzeja Kaczmarka z Sanktuarium w Dąbrowce Kościelnej.

Po koncercie wszyscy udali się na plac przed figurą Serca Jezusowego, gdzie nastąpiło wyjątkowe otwarcie szlaku. Gospodarz parafii – ks. Henryk Badura poświęcił szlak specjalnym „pielgrzymim” błogosławieństwem. Następnie zamiast tradycyjnego przecięcia wstęgi – została porąbana siekier-

ką mała drewniana deska, której dwie części zostały podzielone pomiędzy Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka” a wspomnianą parafię – jako pamiątka po otwarciu Szlaku. Po wszystkich wydarzeniach przyszedł czas na pamiątkowe zdjęcie.

Z pewnością do sukcesu otwarcia przyczyniła się pogoda – słoneczna i bezwietrzna – wiatr powiał niczym Duch Święty (żart duchownego) dopiero w momencie święcenia Szlaku.

Dziękujemy wszystkim obecnym za „uśmiechniętą obecność”, dobre słowo i familijną atmosferę. Było „jak w domu”. Nic dziwnego – wszak w Domu Bożym...

Szczególne podziękowania dla Księdza Proboszcza Henryka Badury za bezproblemowość, życzliwość i czynność oraz dla Pani Sołtys wsi Rejowiec – Ewy Zygmanki, za bezinteresowną pomoc przy organizacji.

*Patrycja Owczarzak  
Specjalista ds. promocji i turystyki Puszczy Zielonka*

## „Dzień Otwarty” w Wierzenicy

W sobotę 26 kwietnia w „Dniu Otwartym” do wierzenickiego kościoła p.w. św. Mikołaja. zawitało blisko 150 turystów. W odróżnieniu od wcześniej trafiających tu grup zorganizowanych byli to głównie turyści indywidualni. Podobnie jak ich poprzednicy mogli (oprowadzani przez nas, a pod koniec przez księdza Przemysława Kompfa) obejrzeć wszystko,

co najciekawsze i najcenniejsze w świątyni. Oglądali film promocyjny „Poczuj natchnienie” - jego projekcję realizowali Czesław Wasielak i Krzysztof Gromacki.

Wśród turystów znalazł się prof. Józef Banaszak - prezes Klubu Profesorów „Wierzenica” działającego przy Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, a także pani, która wcześniej zwie-

działa Wierzenicę z grupą pilotów i przewodników wycieczek, a teraz wraz z członkami rodziny przyjechała rowerem.

Kilkakrotnie usłyszeliśmy słowa wyrażające zdziwienie, że tak blisko Poznania jest coś tak ciekawego i unikalnego. Ogromne zdumienie i dezaprobatę, w tym z ust absolwenta, budziła informacja, że Akademia Rolnicza już jako Uniwersytet Przyrodniczy na



Ewa J. Buczyńska i prof. Józef Banaszak

własne życzenie nie ma w nazwie Augusta Cieszkowskiego...

*Ewa J. i Włodzimierz  
Buczyńscy*



Turyści z Poznania – sobotni „piknik” w Wierzenicy



Podczas jednej z projekcji, widoczne otwarte wejście do krypty Cieszkowskich



Znak stoi koło kościoła przy drodze do Kicina

## Drugi Przyjaciel Wierzenicy

Od ubiegłego roku zespół redakcyjny pisma „Wierzeniczenia” (ks. Przemysław Kompf, Ewa J. Buczyńska, Włodzimierz Buczyński, Grażyna Dominikowska, Maciej Dominikowski) działający przy parafii św. Mikołaj w Wierzenicy przyznaje tytuł honorowy „Przyjaciel Wierzenicy”, będący podziękowaniem dla osoby spoza parafii za życzliwość i serce okazywane ziemi wierzenickiej. Laureat otrzymuje też statuetkę – jest to drewniana rzeźba św. Mikołaja – dzieło Piotra Wolińskiego, ludowego artysty rzeźbiarza z Pałuk. Rok temu jako pierwszy taką statuetkę otrzymał pan Stanisław Witecki - właściciel „Drukarni Swarzędzkiej”. To tej rodzinnej firmie zawdzięczamy ukazywanie się naszego pisma. W styczniu tego roku rozpatrywaliśmy kandydatury dwóch zgłoszonych osób. Jednogłośnie ustaliliśmy, że tegorocznym laureatem zostanie pan Jacek Wojciechowski - prezes firmy „Utal” z Gruszczyna, czołowego w Polsce producenta tablic rejestracyjnych.



Przyjaciele Wierzenicy - Stanisław Witecki i Jacek Wojciechowski z ks. Kompfem



Państwo Wojciechowsy, Ewa J. Buczyńska i ks. Przemysław Kompf

Wręczenie nagrody odbyło się podczas mszy świętej w sobotę 3 maja. Była ona koncelebrowana przez trzech księży, którzy sprawowali ją w intencjach – Parafii, przyjaciół i dobrodziejów tego miejsca (ks. Rafał Pierzchała z parafii MB Pocieszenia w Poznaniu), Ojczyzny i Kościoła (ks. Maciej Kubiak, redaktor naczelny Radia Emaus), Jacek Wojciechowski, Przyjaciela Wierzenicy (ks. P. Kompf gospodarz świątyni).

Postać i firmę laureata przedstawiła w imieniu zespołu redakcyjnego E. J. Buczyńska. Tu, na ziemi wierzenickiej, przyczynił się on do renowacji głównego ołtarza naszej świątyni. Pomógł w zainstalowaniu ogrzewania w - prowadzonej przez Caritas - świetlicy w Wierzoncu, co umożliwiło funkcjonowanie w okresie zimowym przedszkola i samej świetlicy. Hojność p. Wojciechowskiego pozwoliła na wyposażenie jej w dobrej klasy.

Laureat, któremu towarzyszyła małżonka Barbara odebrał z rąk ks. P. Kompfa, E. J. Buczyńskiej i G. Dominikowskiej dyplom, statuetkę i tablicę rejestracyjną z napisem **PRZYJACIEL WIERZENICY** umieszczonym na tle wierzenickiego kościoła.

Wiązanki kwiatów otrzymały żony obu, tegorocznego i ubiegłorocznego, laureatów. Państwo Aniela i Stanisław Witeccy zaszczylili swoją

obecnością tę uroczystość. Pan Stanisław pogratulował i wręczył kwiaty J. Wojciechowskiemu. Swoje uznanie obecni w świątyni obu parom laureatów wyrażali gromkimi oklaskami. Wzruszony laureat podziękował za uznanie swojego, jak podkreślił, skromnego wkładu w parafialne dzieła.

Pod koniec mszy ks. R. Pierzchała poświęcił obrazy z wizerunkiem MB Wierzenickiej, które zawisną w domach parafian. Ks. M. Kubiak wylosował nagrody dla prenumeratorów „Przewodnika Katolickiego”. Po mszy na terenie przykościelnym odbyła się agapa przygotowana przez wolontariuszy Parafialnego Zespołu Caritas. Miała ona oprawę muzyczną w postaci piosenki o Wierzenicy i piosenek religijnych.

Zainteresowanych uczestników uroczystości i przybyłych w międzyczasie turystów oprowadziliśmy po kościele. Okazało się, że niektórzy wcześniej będący tu podczas imprez promujących Szlak Kościołów Drewnianych teraz przybyli z rodzinami czy znajomymi, jak zapewniali - nie ostatni raz, do tego magicznego miejsca. Następną ich grupa - rowerzyści zgłosiła się po południu do ks. Przemysława.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy

## Sobie, przyjaźni, potomkom

Widniejąca nad wejściem do pałacu łańcińska sentencja SIBI AMICITIAE ET POSTERIS, której jedno z tłumaczeń przywołujemy w tytule, znakomicie oddaje klimat sobotniej (10 maja 2008) uroczystości w Lubostroniu. Wydział Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy tam właśnie zorganizował uroczystość z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Banaszaka.

Jubilat przez wiele lat był związany z ziemią swarzędzką. W dzieciństwie i młodości przez kilkanaście lat mieszkał w Augustówce wchodzącej w obręb Wierzenicy. W latach 1970 - 1975 pracował w Instytucie Weterynarii, Zakład Badania Chorób Owadów Użytkowych w Swarzędzu. Następnie w Polskiej Akademii Nauk, Instytut Ekologii, Zakład Biologii Rolnej w Poznaniu. Od 1989 r. pra-

cuje w Bydgoszczy na uczelni, która także, co szereg razy podkreślano w trakcie uroczystości, dzięki jego usilnym staraniom dziś jest uniwersyte-tem. Mimo ponad 100 km dzielących Bydgoszcz i Wierzenicę, bywa w niej częstym gościem, jest ona dla niego miejscem szczególnym. Żona mówiąc o Wierzenicy w jego życiu, ujmując to słowami „pępek świata”. Czyny to chyba nie bez racji, sam jubilat w swoim wystąpieniu powiedział, że w niej od pszczoły porobnicy murarki rozpoczęła się jego naukowa pasja. W imieniu zespołu redakcyjnego pisma parafialnego „Wierzeniczenia” i Parafii Wierzenica złożyliśmy na ręce Jubilata list gratulacyjny. Jego treść, jak mogliśmy przekonać się, znakomicie oddaje nie tylko związki Jubilata z Wierzenicą, ale i jego życiowe oraz zawodowe dokonania.

Z okazji jubileuszu 40-lecia pracy naukowej życzymy Panu wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej i życiu osobistym. Czynimy to z tym większą satysfakcją, że życzenia te są skierowane do osoby

niegdyś mieszkającej w Wierzenicy. Później związanej z nią badaniami naukowymi, których wyniki najpełniej ujęte są w publikacji „Ekologia wysp leśnych”. Na ziemię wierzenicką powraca Pan od wielu lat. Od pięciu lat są to powroty z szacownym gronem członków, obecnie kierowanego przez Pana, Klubu Profesorów „Wierzenica”. Owocują one popularyzacją wybitnej postaci Augusta Cieszkowskiego i Wierzenicy, zarówno tu w Wierzenicy, przez minisesje naukowe, jak i poprzez Bydgoszcz w całym kraju. Ta popularyzatorska działalność ma wymiar naukowy i kulturalny. Jej efekty bądź ślady znajdujemy w książkach: „Spacer Aleją Filozofów”, „Z Augustem Cieszkowskim w tle” oraz tomiku wierszy „Zachwycenie czasem”. To dowód na to, że Wierzenica jest ciągle w Pana sercu. Wiemy, że ma Pan wśród jej mieszkańców przyjaciół. Dziękujemy za te działania na rzecz Wierzenicy. Z wiarą w dalsze owocne Pana działania...

Uroczystość miała znakomitą



Ewa J. Buczyńska składa gratulacje profesorowi Józefowi Banaszakowi.

oprawę artystyczną i edytorską. Tę drugą - w postaci dedykowanej Jubilatowi książki „Krajobraz i bioróżnorodność”. Dla nas niezwykle miłymi akcentami były rozmowy z członkami Klubu Profesorów „Wierzenica”, którzy pytali, co się dzieje i co się zmieniło w Wierzenicy, a także odpowiedzi na pytania nieznanym nam osób - jak dojechać do Wierzenicy.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy



# Przez dżunglę amazońską pod banderą Swarzędza

**Dorzecze Amazonki zajmuje około połowy obszaru Boliwii. Dżungla amazońska to królestwo wody i roślinności, z bogatym i różnorodnym światem zwierzęcym. Miejsce niezwykle, urzekające, nie do końca jeszcze poznane i niestety niszczone w szybkim tempie.**

Teren jest stosunkowo mało zagospodarowany, w większości trudno dostępny, porastają go piękne, dziewicze lasy deszczowe. Do wielu wioszek, osad, pojedynczych domostw dotrzeć można jedynie rzeką. Drewniane łódzie... są najpopularniejszym środkiem transportu. Wozi się na nich dosłownie wszystko (łącznie z ciężarówkami).

## Chwila wspomnień...

Montujemy silnik do lekkiej, aluminiowej, pożyczonej łódeczki (nasza niestety została złamana przez wysokie wody), sprawdzamy go, wymaga małych napraw.



*Ponocnica - jedyny gatunek małpy prowadzący nocny tryb życia (Yungas, Amazonia boliwijska).*

Konieczna jest wizyta zaprzyjawnionego mechanika. Z każdą chwilą, kiedy z silnika coraz więcej części pojawia się w łodzi, szansa na rychle wypłynięcie malała. Mechanik co chwilę coś przynosił, ale w końcu znalazł przyczynę – zatkany gaźnik. Jeszcze kilka części, coś się wylało do łodzi, pojawiła się ciecz z oczkami ☺. Ale w końcu wyruszamy na Rio Beni, sprawdzić jak wyglądają nasze stanowiska archeologiczne.

Woda w porze deszczowej (listopad- marzec) jest bardzo wysoka, mętna, koloru kawy z mlekiem, niesie mnóstwo śmieci, gałęzi i drzew, nurt jest bardzo szybki. Pora deszczowa, więc deszcze padają prawie codziennie. Nie jest to najbezpieczniejszy okres do pływania.

Po drodze niestety łapie nas ulewa, zaczynało mocno, aż bolało, robiło się coraz ciemniej, a w od dali, gdzieś na horyzoncie widać było błękitne niebo..... Czy uda się prześcignąć chmury?



*Młody osobnik kajmana zakare (rozlewiska Llanos de Mojos, Boliwia)*



*Flaga Swarzędza na naszej łodzi budziła spore zainteresowanie wśród miejscowej ludności, choć wymówić poprawnie nazwę miasta mało kto potrafił...*

Dopływamy do stanowiska Copacabana, wszystko około 2 m pod wodą, dalsze stanowiska są całkowicie zalane, nie ma co płynąć dalej, zostajemy na noc.

## A po zmroku ...na polowanie i połów – w planie kajmany i ryby!

Trzeba się ubrać możliwie jak najbardziej „szczelnie”, bo po zachodzie słońca następuje zmasowany atak robactwa, które gryzie i brzęczy. Nocna wędrówka przez dżunglę do odpowiedniej laguny, gdzie czeka małe drewniane łódki, niestety wypełniona wodą. Po jej wylaniu, możliwie cicho i uważnie, delikatnie wiosłując wypływamy. Powoli poruszamy się wzdłuż brzegów, gdzie co rusz pojawiają się „żaróweczki” – świecące oczy kajmanów. Łódź nabiera wody, trzeba uważać, żeby co jakiś

czas ją wylewać inaczej to my staniemy się obiektem polowania!

9 godzin na twardej, mokrej i niewygodnej ławeczce, mokrzy, pogryzieni i obolali ... o 3 nad ranem wracamy, niestety bez kajmana, jedynie z wielkim sumem i kilkoma mniejszymi rybami. Ale i tak warto było!!!

Na śniadanie mamy rybę, praktycznie nie ma ości, wraz ze smażonymi, duszonymi bananami, smakuje wyśmienicie!

Czas ruszać dalej w poszukiwaniu „skarbów” i przygody...

cdn. ☺

*Z pozdrowieniami  
Marcin Obalek – Stowarzyszenie „Czysty Świat”  
ul. Grunwaldzka 269  
60-179 Poznań  
tel.: +48 691 336010  
www.traktoriada.org  
www.uauauno.of.pl*

## „Amazonia – ginące dziedzictwo”

W dniach 7-27 kwietnia 2008 w Ogródku Botanicznym w Poznaniu prezentowana była interesująca wystawa fotografii, wykonanych przez członków Stowarzyszenia „Czysty Świat”, z ich podróży po Ameryce Południowej. Organizatorem wystawy był Ogród Botaniczny UAM wraz z Stowarzyszeniem Popierania i Rozwoju Wiedzy o Ochronie Środowiska „Czysty Świat”, Fundacją „Mundo Puro” i Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poznania.

Na wystawie zaprezentowano:

○ Przykłady bogatej populacji motyli, płazów (np. żaby drzewne), gadów (np. kajman yakare), ssaków (np. jedyna małpa prowadząca nocny tryb życia).

○ Po raz pierwszy zaprezentowany został odkryty w 2004 i sfotografowany rok później gatunek mały - .....

○ Krajobrazy rzeczne, wilgotnych lasów tropikalnych oraz lasów mgielnych (osobliwości Pogórza Yungas) przybliżające duże zróżnicowanie tamtejszego środowiska przyrodniczego.

○ Zdjęcia z wypraw naukowo-badawczych prowadzonych w

ostatnich czterech latach na terenie Amazonii Boliwijskiej. Prace dotyczą badań przyrodniczo-archeologicznych nad Rio Beni i prezentują warunki pracy na stanowiskach, efekty prac archeologicznych odkryte groby, szczątki ludzkie, ceramikę itp.. Uzupełnieniem zdjęć są plansze z opisem oraz mapa obszaru badań.

○ Zdjęcia i założenia projektów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży prowadzonych w Polsce i Ameryce Południowej.

Wystawa prezentowała doświadczenia i materiały zebrane podczas wypraw naukowo-badawczych odbywających się w latach

2002-2008 w ramach Amerykańsko - Boliwijsko- Polskiej Ekspedycji Amazońskiej oraz „Traktoriady – Wyprawy Ursusem Dookoła Świata”. Przedsięwzięcia te organizowane były przez Stowarzyszenie „Czysty Świat” we współpracy z Uniwersytetem im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetem im. M. Kopernika w Toruniu, Wydziałem Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Ministerstwem Kultury w La Paz / Boliwia oraz Fundacją Mundo Puro w Boliwii.

*Zapraszamy do współpracy  
Stowarzyszenie „Czysty Świat”*

## Z obrad Rady Miejskiej

**22 kwietnia odbyła się XXIII sesja Rady Miejskiej w Swarzędzu. Radni podjęli następujące uchwały:**

### Nr XXIII/118/2008

w sprawie: wstąpienia na miejsce radnej Anny Tomickiej po wygaśnięciu jej mandatu, kandydata z listy Komitetu Wyborczego Wyborców Anny Tomickiej, który w wyborach w okręgu wyborczym nr 1 uzyskał kolejną największą liczbę głosów.

#### § 1

W związku z wygaśnięciem mandatu radnej Anny Tomickiej, stwierdzonym uchwałą Nr XXII/111/2008 Rady Miejskiej w Swarzędzu z dnia 28 marca 2008 roku, wstępuje na to miejsce radny Mariusz Białkowski, który w wyborach w okręgu wyborczym nr 1 z Komitetu Wyborczego Wyborców Anny Tomickiej uzyskał kolejną największą liczbę głosów.

### Nr XXIII/119/2008

w sprawie: odwołania Sekretarza Gminy Swarzędz

#### § 1

Na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz odwołuje się ze stanowiska Sekretarza Gminy Swarzędz Pana Marka Baumgarta

### Nr XXIII /120/2008

w sprawie: udzielenia Burmistrzowi Miasta i Gminy Swarzędz absolutorium z tytułu wykonania budżetu na 2007 rok.

#### § 1

Udziela się Burmistrzowi Miasta i Gminy Swarzędz absolutorium z tytułu wykonania budżetu na rok 2007.

Uzasadnienie:

W dniu 20 marca 2008 roku radnym Rady Miejskiej w Swarzędzu przekazano sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu Miasta i Gminy Swarzędz za rok 2007 wraz z zestawieniami tabelarycznymi. Na posiedzeniu Komisji Budżetu, która odbywała się w dniu 21 kwietnia 2008 roku dokonano omówienia informacji zawartych w sprawozdaniu z wykonania budżetu, jak również udzielono odpowiedzi i wyjaśnień dotyczących ewentualnych wątpliwości związanych z realizacją budżetu Gminy w roku ubiegłym. Na Sesji Rady Miejskiej w dniu 22 kwietnia 2008 roku obecnych było 21 radnych, czyli 100% ustawowego składu Rady Miejskiej w Swarzędzu, za przyjęciem uchwały w sprawie udzielenia absolutorium głosowało 21 radnych / jednogłośnie/.

### Nr XXIII/121/2008

w sprawie: zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy na rok 2008

Uzasadnienie:

W uchwale budżetowej na 2008 rok wprowadza się zmiany w zakresie:

#### I. Wydatków budżetowych

1. w dziale 600 Transport i łączność, w rozdziale 60016 – Drogi publiczne gminne – zwiększenie o kwotę 630.000 zł na wykonanie prac remontowych chodników, w tym min. w ulicy Cmentarnej/ odcinek od ulicy Cieszkowskiego do ul. Swarzędzkiej w Gortatowie/ oraz w ulicy Kościuski/ odcinek od ulicy Kutrzeby do drogi dojazdowej do ETC/ w Swarzędzu.

2. w dziale 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – w rozdziale 75404 – Komendy wojewódzkie Policji – kwo-

tę 10.000 zł przeznaczają się na zakup paliwa do radiowozów będących na stanie Komisariatu Policji w Swarzędzu

3. w dziale 926 Kultura fizyczna i sport, w rozdziale 92601 Obiekty sportowe zwiększenie o 10.000 zł dotyczy pokrycia wydatków związanych z eksploatacją budynku sceny plenerowej z lodowiskiem przy kompleksie Wodny Raj w Swarzędzu

4. Ponadto, dokonuje się przesunięcia kwoty 27.000 zł pomiędzy działami, tj. z działu 801 Oświata i wychowanie, z rozdziału 80195 Pozostała działalność - do działu 854 Edukacyjna opieka wychowawcza, rozdział 85415 Pomoc materialna dla uczniów.

#### II. Wydatków inwestycyjnych

W Wieloletnim Programie Inwestycyjnym na lata 2008–2010 wprowadza się następujące zmiany:

1. Przebudowa ulicy Wrzesińskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą – WPI zad. Nr 22 – zmniejszenie planu na rok 2008 o kwotę 300.000 zł, natomiast wprowadzenie tej samej kwoty do planu na rok 2009. Z uwagi na termin realizacji projektu budowlano- wykonawczego na w/wym. zadanie, który został określony na 360 dni od dnia podpisania umowy, w bieżącym roku nie ma możliwości zakończenia i rozliczenia zadania projektowego.

Do Wykazu Zadań Majątkowych na 2008 rok wprowadza się nowe zadania:

1. Wymiana instalacji grzewczej w Szkole Podstawowej w Kobylnicy – wprowadza się kwotę 200.000 zł. W roku 2007 budynek szkoły został podłączony do instalacji gazowej, wymieniono kocioł grzewczy z tradycyjnego na gazowy, aby cała instalacja grzewcza mogła funkcjonować prawidłowo i ekonomicznie, zasadne jest wykonanie drugiego etapu remontu, tj. wymianę instalacji i grzejników.

2. Budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Wierzoncu – W związku z możliwością pozyskania działki nr 13/1 w Wierzoncu od Agencji Rolnej Skarbu Państwa na budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego, konieczne jest zabezpieczenie w budżecie gminy kwoty 20.000 zł.

Zakupy majątkowe

3. Zakup samochodu dla potrzeb Straży Miejskiej – zwiększenie o kwotę 5.500 zł

**III. W planie finansowym zakładów budżetowych** wprowadza się zmianę dotyczącą planu Pływalni „Wodny Raj”, polegającą na przeniesieniu kwoty 30.000 zł z wydatków bieżących na wydatki majątkowe – zakup kabiny opalającej.

**IV. W paragrafie 15 uchwały budżetowej** dokonuje się zmianę kwoty do wysokości, której Burmistrz jest upoważniony do udzielania poręczeń i gwarancji w roku 2008 i wpisuje się kwotę 2.207.463 zł. Kwota zwiększenia, tj. 254.557,58 zł dotyczy zaciągnięcia zobowiązania wekslowego do wysokości odpowiadającej procentowemu udziałowi Gminy Swarzędz w kosztach realizacji przedsięwzięcia realizowanego przez Związek Międzygminny Puszcza Zielonka pn. „Kanalizacja obszaru Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka i okolic”.

**V. Dokonuje się zmiany w planie przychodów i rozchodów** związanych z pokryciem deficytu budżetowego poprzez: zwiększenie o kwotę 575.500 zł zaplanowanej kwoty kredytów i pozostałych pożyczek na pokrycie zwiększonych wydatków budżetowych

**Stanowisko Rady Miejskiej w Swarzędzu** z dnia 22 kwietnia 2008 roku w sprawie: utworzenia miejskiego centrum kultury, sportu i rekreacji.

Na podstawie § 16 pkt 4 lit. b Statutu Gminy Swarzędz, Rada Miejska w Swarzędzu upoważnia Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz do podjęcia działań w celu utworzenia miejskiego centrum kultury, sportu i rekreacji. Uzasadnienie: Na terenie Miasta i Gminy Swarzędz znajduje się wiele obiektów kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych. Rada Miejska uważa za celowe i właściwe skoordynowanie prac wszystkich tych obiektów, po to aby właściwie służyły naszym mieszkańcom.

### Nr XXIII/122/2008

w sprawie: ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz Pani Anny Tomickiej

### Nr XXIII/123/2008

w sprawie: wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązań wekslowych z przeznaczeniem na zabezpieczenie spłaty kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego ze środków Funduszu Rozwoju Inwestycji Komunalnych na sfinansowanie wykonania projektu budowlanego – dokumentacji projektowej dla inwestycji realizowanej przez Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka” w ramach projektu nr 2004/PL/16/C/PE/030 pn. „Kanalizacja obszaru Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka i okolic” zgłoszonego do dofinansowania z Funduszu Spójności.

### Nr XXIII /124/2008

w sprawie: ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego I kategorii zaszerzowania oraz ustalenia wartości jednego punktu dla potrzeb sporządzania tabeli miesięcznych stawek wynagradzania pracowników zatrudnionych w Pływalni „Wodny Raj” w Swarzędzu.

### Nr XXIII/125/2008

w sprawie: zmiany Uchwały nr IX/37/2007 z dnia 30 maja 2007 r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerzowania oraz wartości jednego punktu dla potrzeb sporządzania miesięcznych stawek wynagradzania pracowników zatrudnionych w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Swarzędzu, ul. Strzelecka 2.

### Nr XXIII/ 126/ 2008

w sprawie: ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz ustalenia wartości jednego punktu dla potrzeb sporządzenia tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Swarzędzu.

### Nr XXIII/127/2008

w sprawie: zmiany uchwały Nr XLIX/376/98 Rady Miejskiej z dnia 18 czerwca 1998 roku w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Straży Miejskiej w Swarzędzu.

### Nr XXIII/128/2008

w sprawie: wydzierżawiania nieruchomości wchodzących w skład zasobu Gminy Swarzędz.

#### § 1

Wyraża zgodę na zawarcie przez Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz, na okres 5 lat z możliwością jej przedłużenia, umowy dzierżawy nieruchomości opisanej w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały, stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Swarzędz.

Uzasadnienie:

Na nieruchomość opisaną w niniejszej uchwale wpłynął wniosek o wydzierżawienie przedmiotowego terenu na cele Parku Linowego. Park Linowy to nowy sposób na aktywne spędzenie wolnego czasu w naturalnym środowisku, zawierający trasy powietrzne, przeszkody linowe przeznaczone dla rozrywki, przystępne dla każdej osoby. Konstrukcja Parku Linowego nie niszczy środowiska naturalnego a w szczególności drzew. Byłby to pierwszy taki obiekt na naszym terenie pozwalający aktywnie spędzić wolny czas.(...)

### Nr XXIII/129/2008

w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Swarzędz w zakresie obejmującym działki położone w Garbach, przy ul. Łozinowej, po podziale oznaczone nr geod. 133/3, 133/4, 133/5 – przed podziałem nr geod. 133 (pow. opracowania ca 0,6400 ha) – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

**Od redakcji:** Pełne teksty wszystkich uchwał wraz z uzasadnieniami są dostępne w Biurze Rady Miejskiej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.swarzedz.eu/>

### „Solidarna Gmina” - nowy klub radnych.

**Szanowni Państwo, drodzy Mieszkańcy!** Z prawdziwą przyjemnością pragniemy poinformować, iż w dniu 22-04-2008 r. został utworzony nowy klub radnych - „Solidarna Gmina”. Dzięki Państwa zaufaniu radni tworzący klub „Solidarna Gmina” mogą uczestniczyć w pracach większości komisji stałych Rady Miejskiej.

Tworząc nowy klub mieliśmy na uwadze, aby podobnie jak nazwa „Solidarna Gmina” - solidarnie współpracować dla Państwa dobra, biorąc czynny udział w pracach wielu komisji.

Oczekując na uwagi, pozostajemy do Państwa dyspozycji:

1. Agata Adamczak tel.: (0) 600 984 752; e-mail: adamczak.agata@rada.swarzedz.pl
2. Barbara Czachura tel.: (0) 695 383 695; e-mail: czachura.barbara@rada.swarzedz.pl
3. Teresa Rucińska tel.: (0) 501 563 274; e-mail: rucinska.teresa@rada.swarzedz.pl
4. Krzysztof Szymanowski tel.: (0) 602 635 092; e-mail: szymanowski.krzysztof@rada.swarzedz.pl
5. Ryszard Wiczynski tel.: (0) 668 151 344; e-mail: wiczynski.ryszard@rada.swarzedz.pl



## Książę Krzysztof Kolumb w powiecie poznańskim



Jan Grabkowski, Starosta  
Poznański i Cristobal Colon,  
Książę de Veragua

W połowie maja powiat poznański odwiedził potomek Krzysztofa Kolumba, odkrywcy Ameryki. Książę de Veragua, Cristobal Colon, przyjechał na zaproszenie Jana Grabkowskiego, Starosty Poznańskiego oraz Arkadego Fiedlera, posła oraz współwłaściciela Muzeum Pracowni Literackiej A. Fiedlera w Puszczykowie. Okazją do wizyty to otwarcie w Muzeum statku „Santa Maria”, jakim Krzysztof Kolumb wyruszył na wyprawę, która dopłynęła do brzegów Nowego Świata. 3 sierpnia 1492 roku z niewielkiego hiszpańskiego portu Palos wypłynęły w kierunku zachodnim trzy statki – „Santa Maria”, „Nina” i „Pinta”. Dowodził nimi Admirał Oceanu i Wicekról Indii - Krzysztof Kolumb. Wyprawa była efektem siedmioletnich zabiegów Kolumba na dworze hiszpańskim, poprzedzonych wieloma latami studiów i praktyki morskiej. Kolumb był przekonany, że płynąc w kierunku zachodnim już po mniej więcej miesiącu dopłynie do brzegów Azji. Pozostało przekonać do tego tych, którzy mogli go wypoasażyć w niezbędne środki: statki i ludzi. 12 października flotylla Kolumba dopłynęła do nieznanego

brzegów. Admirał Oceanu do końca życia nie uwierzył, że odkryty przez niego ląd nie był brzegiem Azji. Jednak odkrycie Ameryki na zawsze zmieniło dzieje świata – i Starego, i Nowego. Najpierw wieki bezwzględnej eksploatacji, później coraz bliższa współpraca handlowa i polityczna, wreszcie – już w naszych czasach – powstanie organizmu globalnego: oto skutki wypraw Kolumba.

*Bernadeta Jaśkowiak  
Wydział Promocji, Kultury  
i Współpracy z Zagranicą*

## Nauka na odległość

W Zespole Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy, którego organem prowadzącym jest Powiat Poznański, rozpoczęło działalność Centrum Kształcenia na Odległość na Wsiach. W ramach projektu, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa, realizowanego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, w całej Polsce powstała na terenach wiejskich sieć trzystu siedemdziesięciu dziewięciu współpracujących ze sobą ośrodków oświatowo-kulturalnych z dostępem do oferty szkoleniowej. Celem projektu jest zmniejszenie różnic edukacyjnych między wsią a miastem. Projekt pozwala na podniesienie kwalifikacji zawodowych tym wszystkim, którzy mają utrudniony dostęp do edukacji, między innymi osobom niepełnosprawnym, co prowadzi do zwiększenia szans na rynku pracy.

Centrum utworzone w Zespole Szkół w Rokietnicy zostało wyposażone w dziewięć zestawów komputerowych oraz laptop wraz z niezbędnym oprogramowaniem, zestawy mebli biurowych, sprzęt specjalistyczny pozwalający na korzystanie z komputera przez osobę niepełnosprawną, faxtelefon i drukarkę. W ramach projektu uczestnicy mogą skorzystać z

bezpłatnych szkoleń e-learningowych m.in. z zakresu informatyki, zarządzania zasobami ludzkimi, przygotowania do poszukiwania pracy, kierowania własną karierą, a także przedmiotów ogólnokształcących i języków obcych.

Celem Centrów jest wspieranie rozwoju zawodowego i rozwijanie umiejętności planowania dalszej edukacji. Poprzez stosowane w Centrach techniki nauczania zdalnego, osoba ucząca się indywidualnie kształtuje swój plan nauki zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami.



Sala komputerowa w Zespole  
Szkół w Rokietnicy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie Zespołu Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy pod numerem telefonu 061 8145234 oraz na stronie internetowej szkoły: [www.zsrokietnica.edu.pl](http://www.zsrokietnica.edu.pl)

*Maria Matuszczak  
Zespół Szkół w Rokietnicy*

## Wyjątkowa uroczystość w Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach

Pierwszego kwietnia 2008 roku na terenie Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach odbyła się uroczystość setnych urodzin Pani Heleny Pleskaczewskiej, mieszkanki przebywającej w Domu od 1999 roku.

Pani Helena, urodzona w 1908 roku na Kresach Wschodnich, jest żywym obrazem ciężkich losów Polaków w okresie XX wieku. Matka, żona, społecznik, żołnierz AK, podporucznik w stanie

spoczynku. Odznaczona Złotym Krzyżem Armii Krajowej, przewędrowała Polskę, by jesień życia spędzić w Lisówkach.

W uroczystości przygotowanej przez pracowników DPS w Lisówkach i poprowadzonej przez Dyrektora Domu, Ryszarda Bartosza, udział wzięli licznie przybyli goście. W imieniu Jana Grabkowskiego, Starosty Poznańskiego, życzenia złożyła Ewa Dalc, Członek Zarządu Powiatu Poznańskiego. Życzenia od Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Marka Woźniaka, przekazała Jubilatce Lidia Wrocińska-Sławka, Dyrektor ROPS w Poznaniu.

Wicewojewoda Przemysław Pacia złożył życzenia w imieniu Piotra Floraka, Wojewody Wielkopolskiego. List gratulacyjny od Ryszarda Grobelnego, Prezydenta Miasta Poznania, wręczył Ryszard Bittner, Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Poznaniu. Osobiście gratulacje złożyła Elżbieta Bijaczewska, Dyrektor PCPR w Poznaniu, w imieniu poznańskiego MOPR Dyrektor Izabela Synoradzka oraz Maria Nowak, Dyrektor ZUS w Poznaniu. Nie mogło także zabraknąć przedstawicieli Gminy Dopiewo z Wójtem Andrzejem Strażyńskim na czele. Jubilatka otrzymała także kwiaty od Żołnierzy AK Środowisko „Ostra Brama”, rodziny, znajomych i przyjaciół. Imprezę uświetniła prezentacja życiowych losów pani Helenki, przygotowana przez pracowników Domu. Natomiast współmieszkańcy zaprezentowali układ taneczny do muzyki Piotra Czajkowskiego. Punktem kulminacyjnym były torty sponsorowane przez Lecha Pieprzyka oraz piekarnię RAWA, pana Roberta Olejniczaka. Wzruszona Pani Helenka przyjmowała życzenia kolejnych stu lat w zdrowiu, rodząc wszystkim promienny uśmiech niosący radość i szczęście oraz nieustający optymizm.

*DPS w Lisówkach*

## Badania sejsmiczne na terenie gminy Swarzędz

Pod koniec stycznia Geofizyka Kraków Sp. z o.o. rozpoczęła realizację badań sejsmicznych na zlecenie spółki Energia Zachód. Właśnie rozpoczęły się prace na terenie Swarzędza. Potrwają przez najbliższych kilka tygodni. Ich rezultatem będzie trójwymiarowe zdjęcie sejsmiczne (3D) badanego terenu, służące zlokalizowaniu obszarów, gdzie mogą występować złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego.

### Na czym polegają badania sejsmiczne?

Sejsmika jest metodą rozpoznania geologicznej budowy podłoża na podstawie informacji uzyskanych w wyniku rejestracji fali sejsmicznej, wzbudzonej za pomocą specjalistycznego sprzętu. Metoda ta jest skuteczna w badaniach skorupy ziemskiej nawet do głębokości kilku kilometrów. Prace w Poznańskim prowadzone

są przy użyciu tzw. wibratorowej metody wzbudzania fal. Polega ona na wytwarzaniu niewielkich, prawie nieodczuwalnych drgań gruntu przy użyciu pojazdów zwanych wibratorami. W trudno dostępnych miejscach, gdzie niemożliwy jest wjazd wibratorów, stosuje się metodę dynamitową. Powstała w ten sposób fala sejsmiczna, po odbiciu się od kolejnych warstw podłoża, rejestrowana jest przez rozłożone na ziemi specjalne czujniki – geofony, które połączone są kablami z bardzo czułą aparaturą telemetryczną. Na podstawie tak uzyskanych, a następnie odpowiednio przetworzonych danych, obrazuje się geologiczną budowę podłoża.

### Współpraca

Prace geofizyczne niejednokrotnie prowadzone są na terenach prywatnych. Dlatego też wszyscy właściciele gruntów, przez które mogą przejeżdżać wibratory lub gdzie mogą być rozkładane kable

i geofony, każdorazowo informowani są o przebiegu i istocie prac przez inspektorów terenowych Geofizyki Kraków, a także proszeni o zgodę na wstęp. Kable i geofony leżą na ziemi w danym miejscu nie dłużej niż kilka dni, pojazdy są nadzorowane przez wykwalifikowanych fachowców. Zarówno sprzęt, jak i sama metoda badań są zupełnie bezpieczne dla ludzi i zwierząt. Pracownicy Geofizyki Kraków starają się, aby badania nie stanowiły zbędnego utrudnienia w życiu i pracy mieszkańców okolicy, ani nie miały szkodliwego wpływu na środowisko naturalne. Ewentualne szkody rolnicze zawsze są rekompensowane przez Geofizykę Kraków na podstawie stosownego protokołu szkód. Sejsmika jest bezpiecznie i skutecznie stosowana od kilkunastu lat na terenie całej Polski, a także poza jej granicami.

### Wykonawca

Geofizyka Kraków Sp. z o.o.

jest firmą wykonującą badania geofizyczne na potrzeby poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, a także wód geotermalnych. Istnieje od 1956 roku, na stałe zatrudnia ponad 700 osób, posiada cztery oddziały zagraniczne: na Słowacji, w Czechach, Libii i Pakistanie. Właścicielem 100% udziałów w firmie jest Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA (PGNiG SA).

Właścicielem koncesji, na której pracuje Geofizyka Kraków jest zleceniodawca badań, Energia Zachód Sp. z o.o., będąca polskim przedstawicielstwem brytyjskiej firmy Aurelian Oil & Gas.

(Nad.)

## Przerwa na pływalni

Od 23.06 2008 do 06.07.2008 Pływalnia „Wodny Raj” w Swarzędzu będzie nieczynna z powodu przerwy technologicznej.

/nad/



## Przydatne adresy i telefony

### Urząd Miasta i Gminy Swarzędz

Rynek 1  
tel. 061 65 12 000, fax: 061 65 12 211  
www.swarzedz.pl umig@swarzedz.pl  
burmistrz@swarzedz.pl  
godziny pracy UMIG: poniedziałek 8.00-16.00, wtorek-piątek 7.30-15.30  
Burmistrz przyjmuje interesantów w poniedziałki w godz. 10-16.

### Biuro Rady Miejskiej

Rynek 1  
tel. 061 65 12 105  
biurorady@swarzedz.pl  
przewodniczący@swarzedz.pl  
Przewodniczący RM Piotr Choryński dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15.00 – 17.00 w Biurze Rady

### Straż Miejska

ul. Strzelecka 2 (obok ZGK)  
tel. 061 651-21-13, 061 651-21-14,  
od pon. do pt. w godz. 14.00-22.00:  
tel. 0607-365-266  
w soboty, niedziele i święta zgłoszenia przyjmuje dyżurny policji pod numerem tel. 061 817-23-07

### Komisariat Policji w Swarzędzu

ul. Grudzińskiego 30a  
tel. całodobowy 061 81 72 323  
tel. anonimowy 061 817 23 01

### Ochotnicza Straż Pożarna w Swarzędzu

ul. Bramkowa 3  
tel. 061 817 23 02, 061 817 23 08  
tel. 061 817 10 49

### Ochotnicza Straż Pożarna w Kobylnicy

Kobylnica, ul. Poznańska  
tel. 061 815 10 49

### Pogotowie Ratunkowe

Podstacja Swarzędz  
os. Dąbrowszczaków 8/12  
tel. 061 817 23 09 (całą dobę)

### Laboratorium Analiz Lekarskich „Jaronimed”

os. Dąbrowszczaków 8/19  
tel/fax 061 817 46 08

### Pracownia Rentgenowska „Kwant”

Pl. Niezłomnych 15,  
tel. 061 651 12 85

### Zespół Przychodni

#### Lekarza Rodzinnego „Diagter”

ul. Poznańska 15  
tel. 061 817 25 33  
tel. 061 817 25 49

### Apteki dyżurne

dyżury nocne w godz. 20-8 i sobotnie popołudniowe (w tym samym tygodniu) w godz. 14-20:

19.05.-26.05.2008 „Osiedlowa” os. Kościuszkowców 13  
26.05.-02.06.2008 „Optima” os. T. Działyńskiego 39  
02.06.-09.06.2008 „Zatorze” os. Raczyńskiego 18

09.06.-16.06.2008 „Pod Lipami” os. Zygmunta III Wazy 17  
16.06.-23.06.2008 „Swarzędzka s.c. p.w. Św. Józefa” ul. Rynek 16

23.06.-30.06.2008 „Zamkowa” „Meris” s.c. ul. Zamkowa 17 c  
30.06.-07.07.2008 „Nasza Apteka” ul. Poznańska 17

07.07.-14.07.2008 „Apteka w Pasażu” (market Agrobex) ul. Graniczna 63

### Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Poznańska 25  
tel. 061 651 26 50, 651 26 51, 651 26 52,  
651 26 53 (sekcja świadczeń rodzinnych)

### Gminne Centrum Informacji

ul. Działkowa 61a, tel. 061 818 17 30,

gciswarzedz@neostrada.pl  
www.ops-swarzedz.org.pl

### Zakład Gospodarki Komunalnej

ul. Strzelecka 2  
tel. 061 651 15 41

pogotowie wod-kan ZGK: 061 651 15 41 (do 16.00), 0663 818 601 i 697 725 522 (po 16.00 i w święta)

### Ośrodek Kultury

ul. Piaski 4  
tel. 061 817 20 34  
osrodek kultury@swarzedz.pl

### Biblioteka Publiczna

os. Czwartaków 1  
tel. 061 817 103, 817 102  
biblio@biblioteka.swarzedz.pl  
www.biblioteka.swarzedz.pl

### Pływalnia „Wodny Raj”

ul. Kosynierów 1  
tel. 061 65 07 555  
www.wodnyraj.pl

### Lotnisko Aeroklubu Poznańskiego

62-006 Lotnisko Kobylnica  
tel/fax: 061 8 780 725, 061 8 780 741  
www.aeroklub.poznan.pl

### Skansen i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego

ul. Poznańska 35  
tel. 061 651 18 17

www.muzeum-szreniawa.pl

Godziny otwarcia: sezon zimowy (01.11-31.03): wt-sob godz. 9.00-15.00, w sezonie letnim (01.04-31.10): wt-sob godz. 9.00-16.00, niedz. godz. 10.00-15.00

### Muzeum Środowiska Przyrodniczego i Łowiectwa Wielkopolskiego w Uzarzewie

Uzarzewo, ul. Akacja 12,  
tel. 061 818 12 11  
www.muzeum-szreniawa.pl  
Godziny otwarcia: codziennie oprócz poniedziałków 8.00-15.00, w maju i w czerwcu 8.00-18.00. W niedziele i święta: sezon letni (1.04-31.10): 10.00-16.00, sezon zimowy (2.11-31.03): 10.00-15.00. Nieczynne: 1 stycznia, 1 dzień świąt Wielkanocnych, Boże Ciało, 15 sierpnia, 1 listopada, 11 listopada, 25 grudnia.

### Cech Stolarzy Swarzędzkich

ul. Wrzesińska 41  
tel. 061 817 21 37, fax. 061 817 30 55  
www.swarzedz.pawilonmeblowy.pl

### Spółdzielnia Mieszkaniowa

ul. Kwaśniewskiego 1, tel. 061 817 40 11  
www.sm-swarzedz.pl

### Wiraz-Bus

Garby, ul. Transportowa 1, 62-020 Swarzędz  
tel./fax 061 817 22 51, 817 22 67  
poczta@wiraz-bus.com.pl  
www.wiraz-bus.com.pl

**PROSTO Z RATUSZA** – Swarzędzki miesięcznik regionalny.  
ISSN 1732-2480

**Redaktor naczelny:** Maciej Woliński  
**Wydawca:** Gmina Swarzędz

**Skład, reklamy, druk:** Studio Kwadrat, mn@kreator.com.pl,  
tel. 0607 566 555

**ogłoszenia – Swarzędz:** prostozratusza@gmail.com,  
061 815 97 06, 0509 302 209

**Adres redakcji:** 62-020 Swarzędz, Rynek 1 (pokój 407)

**Kontakt z redakcją:** tel. 65 12 407, e-mail: rzecznik@swarzedz.pl,

Wydawca nie wypłaca honorariów za zamieszczone teksty i zdjęcia. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i dokonywania w nich zmian. Prosimy o dostarczenie materiałów (tekstów i ilustracji) w formie elektronicznej. Numer zamknięto 20.05.2008 r. i oddano do druku: 21.05.2008 r. Nakład: 4500 egz.